GAZETA URZĘDOWA

ZARZĄDU MIEJSKIEGO W STOŁ. KRÓL. MIEŚCIE KRAKOWIE

31 MARCA 1937 R. Nr 3 ROCZNIK LVIII.

TREŚĆ:

DZIAŁ URZĘDOWY:

DZIAŁ NIEURZĘDOWY:

DZIAŁ URZĘDOWY.

15.

OBWIESZCZENIE

Zarządu Miejskiego w stoł. król. mieście Krakowie z dnia 6 marca 1937 o poborze dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości w r. 1937.

Na zasadzie art. 6 ustawy z dnia 11 VIII 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych w brzmieniu Obwieszczenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 26 VI 1936 Dz. U. R. P. nr 62 poz. 454, oraz dekretu Prezydenta R. P. z dnia 14 I 1936 Dz. U. R. P. nr 3 poz. 14, jak również uchwały Rady Miejskiej z dnia 19 XI 1936 nr Fin. S. R. 142/36, zatwierdzonej reskryptem Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego z dnia 17 II 1937 Nr SF. 4-96/36 Gmina miasta Krakowa pobierać będzie dodatek komunalny do państwowego podatku od nieruchomości w roku 1937 w wysokości 100% w stosunku do 7% podstawy wymiaru tego podatku.

Prezydent miasta:

Dr Mieczysław Kaplicki w. r.

16.

ZARZĄDZENIE

Prezydenta miasta z dnia 15 marca 1936 r. 1937 Nr Gł. Org. 56/37 o przekazaniu Miejskim Urzędom Obwodowym spraw przyjmowania deklaracyj na roboty budowlane, wymienione w art. 334 i 335 prawa budowlanego.

Mając na uwadze potrzeby i wygodę mieszkańców dzielnic miasta, objętych terytorialnym zakresem dzia-

łania Miejskiego Urzędu Obwodowego I, przekazuję na podstawie sprawozdania Wydziału Budowlanego Z. M. z dnia 23 lutego 1937 r. rzeczonemu Urzędowi do samodzielnego i bezpośredniego załatwiania sprawy udzielania zezwoleń oraz potwierdzania przyjęć deklaracyj na wykonywanie drobnych robót budowlanych, niewymagających przedłożenia planów i wymienionych w art. 334 i 335 prawa budowlanego — z tym zastrzeżeniem, że w powyższych sprawach, o ile odnoszą się do budynków zabytkowych i budynków użyteczności publicznej, jest nadal kompetentny Wydział Budowlany Z. M., oraz, iż temu Wydziałowi powinien Miejski Urząd Obwodowy przedkładać dla centralnej ewidencji w poniedziałek każdego tygodnia odpisy udzielonych w tygodniu ubiegłym zezwoleń i przyjętych deklaracyj na roboty wzmiankowanego wyżej rodzaju.

W zwiazku z tym otrzymuje § 15 pkt 4 zarządzenia Zarządu M. z dnia 28 listopada 1936 Nr Gł. Org. 42/36 o organizacji zakresu działania Miejskich Urzędów Obwodowych następujące zmienione brzmienie:

„§ 15.

W zakresie spraw budowlanych Miejskie Urzędy Obwodowe wykonują przepisy:

4) prawa budowlanego i o zabudowaniu osiedli oraz przepisy dodatkowe,

a) dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa publicznego przy budowie nowych budynków, a m. i. przepisy rozp. Min. Spraw Wewn. i Opieki Społ. z dnia 23 maja 1935 r. Dz. U. R. P. nr 50 poz. 329, odnoszące się do bezpieczeństwa rusztowań itp.

b) dotyczące przyjmowania deklaracyj na wykonywanie robót budowlanych wymienionych w art. 334 i 335 prawa budowlanngo — z wyjątkiem robót w budynkach uznanych za zabytkowe i budynkach użyteczności publicznej, jak również dotyczące sprawowania nadzoru nad należytym wykonaniem tych robót.

Miejskie Urzędy Obwodowe mają odpisy zarządzeń wydanych w tym zakresie przedkładać Wydziałowi Budowlanemu Z. M., a to w sprawach wymienionych pod a) niezwłocznie, w sprawach zaś robót budowlanych wymienionych pod b) w poniedziałek każdego tygodnia".

Zaznaczam, że wydanie zezwolenia względnie potwierdzenia zgłoszenia powyższych robót podlega w myśl zarządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 25/IV 1935 r. (Dz. Woj. Krak. nr 16) opłacie w kwocie 15 zł (zezwolenie) wzgl. 10 zł (potwierdzenie), którą strony winny uiszczać w gotówce za pokwitowaniami.

Równocześnie upoważniam P. Kierownika Miejskiego Urzędu Obwodowego do obniżania wzgl. zwalniania od wzmiankowanej opłaty w wyjątkowych wypadkach w myśl decyzji Zarządu M. z dnia 7/IX 1935 do Nr. Bud. Praw. 148/35.

Niniejsze zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1937 r.

Prezydent miasta:

Dr Mieczysław Kaplicki w. r.

17.

OKÓLNIK nr 5

zawierający zarządzenie Prezydenta m. z dnia 23 marca 1937 r. Nr. Gł. Org. 53/37 o zwoływaniu posiedzeń Komisyj i Podkomisyj Rady M. i Zarządu M. oraz o opracowywaniu i przedkładaniu sprawozdań z przebiegu tych posiedzeń.

§ 1.

Posiedzenia Komisyj i Podkomisyj Rady M. i Zarządu M. należy zwoływać okólnikami według załączonego wzoru (załącznik 1).

§ 2.

Okólniki wygotowują te jednostki organizacyjne Zarządu M., do których na podstawie istniejących przepisów należą agendy poszczególnych Komisyj lub Podkomisyj.

§ 3.

(1) Termin, miejsce i porządek obrad posiedzenia ustala przewodniczący odnośnej Komisji lub Podkomisji względnie jego zastępca.

(2) Przed definitywnym ustaleniem terminu, miejsca i porządku posiedzenia należy okólnik, zwołujący posiedzenie, przesłać Biuru Sekretariatu Prezydialnego, które po uzgodnieniu terminu i porządku obrad z Prezydentem miasta opatrzy okólnik stosowną klauzulą, lub w krótkiej drodze powiadomi zwołującą posiedzenie jednostkę organizacyjną o przeszkodach w zwołaniu posiedzenia w projektowanym terminie i miejscu.

§ 4.

Porządek obrad należy ułożyć po porozumieniu się z wszystkimi zainteresowanymi jednostkami organizacyjnymi Zarządu M. oraz z dotyczącymi Zakładami i Przedsiębiorstwami M.

§ 5.

(1) O posiedzeniu należy zawiadomić:
1) przewodniczącego,
2) zastępcę przewodniczącego,
3) członków zwoływanej Komisji wzgl. Podkomisji,
4) zainteresowane jednostki organizacyjne Zarządu M., Zakłady i Przedsiębiorstwa M.
5) Biuro Dyrektora Zarządu M.
6) Wydział Główny Zarządu M.
7) Biuro Sekretariatu Prezydialnego,
8) referenta prasowego Zarządu M.

(2) O posiedzeniach Komisyj i Podkomisyj Rady M. należy poza tym zawiadamiać także PP. Ławników.

§ 6.

Okólniki zwołujące posiedzenia, powinny być podpisane przez przewodniczącego zwoływanej Komisji lub Podkomisji albo przez jego zastępcę z oznaczeniem zastępstwa.

§ 7.

Okólnik, którym zwołano posiedzenie należy dołączyć wraz z dowodami doręczenia do protokołu odnośnego posiedzenia.

§ 8.

(1) Sprawozdanie z przebiegu posiedzenia należy najpóźniej do godz. 12 następnego dnia po posiedzeniu przedłożyć:

1) w jednym egzemplarzu Dyrektorowi Zarządu M., który po przejrzeniu i złożeniu sprawozdania Prezydentowi m. skieruje je do Redakcji Gazety Urzędowej Zarządu M.

2) w jednym egzemplarzu Referentowi Prasowemu Zarządu M.

(2) Sprawozdanie z przebiegu posiedzenia powinno być podpisane przez przełożonego tej jednostki organizacyjnej, która dokonała zwołania posiedzenia oraz przez protokolanta.

(3) Sprawozdania należy wygotowywać i przedkładać na formularzach według załączonego wzoru (załącznik 2).

§ 9.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem dzisiejszym. Jednocześnie tracą moc obowiązującą wszelkie dotychczasowe przepisy, regulujące tę materię.

Prezydent miasta:
Dr Mieczysław Kaplicki w. r.

18.

OKÓLNIK nr 6

zawierający zarządzenie Prezydenta miasta z dnia 15 marca 1937 r. Nr Gł. Org. 60/37 o prowadzeniu ścisłej kontroli obecności robotników.

Stwierdzono, że niektórzy kierownicy robót technicznych (ziemnych, drogowych, budowlanych, ogrodowych itp.) prowadzonych tak przez jednostki organizacyjne Zarządu Miejsk. jak i Zakłady i Przedsiębiorstwa Miejskie:

1) dozwalają na prośbę robotników, którzy nie zgłosili się do pracy — na wciągnięcie ich do odnośnych książek ewidencyjnych jako obecnych, pod warunkiem odrobienia wypłaconych dniówek w godzinach nadobowiązkowych,

2) nie dopilnowują, by na wypadek chwilowego zwolnienia robotnika dla załatwienia spraw osobistych np. w Ubezpieczalni Społecznej — względnie na wypadek wysłania robotnika z terenu pracy w sprawach służbowych np. z raportem, zamówieniem itp. notowana była chwilowa jego nieobecność w odnośnych zapiskach ewidencyjnych,

3) nie sprawdzają dokładnie, czy zgłaszane przez dozorców drużyn robotniczych stany liczebne robotników przydzielonych do poszczególnych drużyn zgadzają się z jednej strony ze stanami faktycznymi, a z drugiej z odnośnymi zapiskami ewidencyjnymi,

4) nie dokonują indywidualnych kontroli robotników w różnych porach dnia roboczego dla sprawdzenia, czy ilość robotników faktycznie pracujących odpowiada ilości zgłoszonej przez dozorców drużyn na początku roboty.

Celem przeciwdziałania powyższym uchybieniom służbowym zechcą PP. Naczelnicy Wydziałów Z. M. oraz Dyrektorzy i Kierownicy Przedsiębiorstw i Zakładów M. wydać zarządzenie i dopilnować:

a) by pod żadnym pozorem nie prowadzono w ewidencji nieobecnych robotników jako obecnych,

b) by wypadki chwilowego zwalniania robotników, co może mieć miejsce tylko w wyjątkowych i na szczególne uwzględnienie zasługujących okolicznościach, jak również wypadki wysyłania robotników w sprawach służbowych notowane były w zapiskach ewidencyjnych z podaniem godziny opuszczenia terenu pracy oraz powrotu,

c) by kierownicy robót technicznych sprawdzali jaknajdokładniej, czy stan faktyczny robotników zgodny jest z zapiskami ewidencyjnymi, służącymi za podstawę przy sporządzaniu list płacy, a w szczególności, by na większych robotach inwestycyjnych osobiście względnie przez swoich zastępców kontrolowali przed rozpoczęciem robót faktyczny stan przybyłych do pracy robotników i równocześnie wciągnęli atramentem do książki ewidencyjnej faktyczny stan tychże, przy czym ewentualne późniejsze zmiany w stanie robotników, spowodowane jużto przez przystąpienie do pracy niektórych robotników w późniejszych godzinach zgodnie z planem organizacyjnym danej budowy, jużto usprawiedliwionym spóźnieniem robotnika winny być zanotowane w powyższych księgach ewidencyjnych z podaniem przyczyny z tym, że podyktowane sprawnością organizacyjną odchylenia w normalnym rozpoczęciu pracy przez wyznaczonych z góry robotników winny być również uwidaczniane w dzienniku budowy,

d) by wreszcie niezależnie od kontroli pod c) dokonywali osobiście lub przez swoich zastępców indywidualnych kontroli robotników w różnych porach dnia roboczego dla sprawdzenia, czy ilość rokotników faktycznie pracujących odpowiada ilości zgłoszonej przez dozorców drużyn na początku roboty.

Nie stosujących się do powyższego zarządzenia pociągać będę do odpowiedzialności.

Równocześnie przypominam — że okólnikiem z dnia 10 lipca 1936 Nr Gł. Pers. 1115/36 unormowałem sprawę wynagradzania godzin nadliczbowych.

19.

OKÓLNIK nr 8

Prezydenta m. z dnia 23 marca 1937 roku Nr Gł. Org. 44/37 w sprawie uzupełnienia zarządzenia z dnia 1 lipca 1935 r. Nr Gł. Post. 65/35 o karaniu nakazami karnymi przekroczeń niektórych przepisów porządkowych.

Zarządzenie z dnia 1 lipca 1935 r. nr Gł. Post. 65/35 w sprawie karania nakazami karnymi przekroczeń niektórych przepisów porządkowych przez Wydział Administracji Ogólnej, uzupełniam niniejszym postanowieniem, iż — poza wyszczególnionymi w zarządzeniu na wstępie powołanym, w punktach 1 — 14, przepisami, — nakazami karnymi będą karani przekraczający:

15) zarządzenie Prezydenta i Wiceprezydentów m. Krakowa z dnia 7 marca 1931 r. o latarniach orientacyjnych na domach (Dz. Rozp. stoł. król. m. Krakowa nr 6 z dnia 30/VI 1931 r.).

Prezydent miasta:
Dr Mieczysław Kaplicki w. r.

20.

RUCH SŁUŻBOWY.

Przyjęci.

Mgr Pająk Julian, praktykant konc. Wydz. Op. z dniem 1/III 1937.

Zwolnieni.

1) Cholewicz Czesław, kontr. urz. Wydz. Bud. z dniem 31/III 1937.
2) Kozłow Walery, kontraktowy urz. Wydz. Bud. z dniem 31/III 1937.

Pensje wdowie.

1) Majewska Agata, wd. po emer. n. prac. Ogrodów m. z dniem 1/I 1937.
2) Pawełek Antonina, wd. po emer. lampiarzu Gazowni m. z dniem 1/I 1937.
3) Chełmecka Michalina, wd. po n. prac. Zarz. m. z dniem 1/II 1937.
4) Dymkowa Maria, wd. po emer. n. prac. Zakł. cz. m. z dniem 1/II 1937.
5) Flaszowa Maria, wd. po emer. inspektorze Str. poż. z dniem 1/III 1937.
6) Pałasińska Michalina, wd. po emer. monterze Elektr. m. z dniem 1/III 1937.
7) Rachwalska Maria, wd. po emer. pom. Zakł. cz. m. z dniem 1/III 1937.
8) Więcek Anna, wd. po robotniku Wydz. Bud. z dniem 1/III 1937.
9) Zięba Stanisław i Marian, sieroty po śp. Antonim emer. n. prac. Z. m. z dniem 1/III 1937.

Dar z łaski.

Bilikowa Józefa, żona Franciszka etat. niż. pr. wydalonego ze służby.

Zmarli.

1) Majewski Wojciech, emer. niż. prac. Ogrodów m. dnia 8/XII 1936.
2) Figuła Józef, niższy prac. Teatru Słowackiego dnia 15/II 1937.
3) Jucha Wojciech, stróż noc. Zarz. m. dn. 25/II 1937.
4) Rachwalski Mikołaj, pomocnik Zakładu cz. m. 19/II 1937.
5) Czoponowska Joanna, wd. po komisarzu Zarz. m. 1/III 1937.
6) Kondracki Robert, emeryt. adiunkt kanc. Wydz. Apr. dnia 3/III 1937.
7) Rumian Marcin, robotnik Zarz. m. dnia 11/III 1937.
8) Świątek Antoni. tercjan szkolny Zarz. m. dnia 12/III 1937.
6) Gintel Ignacy, kontr. urzędnik Rzeźni m. dnia 22/III 1937.
10) Bator Stanisław, woźny Ogr. m. dn. 22/III 1937.
11) Müllerowa Franciszka, wd. po naczelniku kanc. Zarz. m. dn. 30/III 1937.

21.

Sprawozdania z posiedzeń Rady Miejskiej.

Sprawozdanie z I posiedzenia budżetowego Rady Miejskiej, ktore odbyło się dn. 16 marca 1937 r.

Obecni:

Przewodniczący: *dr Kaplicki Mieczysław, Prezydent m.,*
Protokolant: *mgr Małecki Kazimierz Sekret. Prez. m.*

Członkowie Zarządu Miejskiego:

Wiceprez. miasta dr Klimecki Stanisław,
" " dr Radzyński Rudolf,
Ławnik inż. Dudek Henryk,
" dr Florczyk Piotr,
" dr Kannenberg Marian,
" Kuhn Jan St.,
" Łubieńska Róża.

Ogółem obecnych członków Rady Miejskiej 58.

Przed przystąpieniem do porządku obrad Przewodniczący wygłasza wspomnienie poświęcone pamięci zmarłej ostatnio Radnej ś. p. Stanisławie Rychłowskiej podnosząc jej zalety serca, umysłu i charakteru oraz zasługi na polu pracy społecznej.

Po stwierdzeniu quorum przewodnictwo obejmuje dr Stanisław Klimecki Wiceprezydent miasta i przystępując do I punktu porządku obrad udziela głosu Prezydentowi miasta dr Mieczysławowi Kaplickiemu, który wygłasza następujące przemówienie:

Świetna Rado!

Po raz piąty przedkładam preliminarz budżetowy a czwarty rok z rzędu staję przed obecną Radą z projektem budżetu. Nie będę wdawał się w szczegółową analizę budżetu, bo to jest zadaniem generalnego referenta i referentów budżetowych, pragnę przede wszystkim omówić preliminarz budżetu na tle historii budżetów ostatnich lat, naświetlić obecną sytuację finansową Gminy, a następnie chcę przedstawić zarys działalności Zarządu Miejskiego w roku zeszłym oraz najważniejsze zamierzenia na rok przyszły.

Finanse Gminy przebyły w ostatnich kilku latach etap niezwykle ciężki. Etap ten został zakończony w roku bieżącym. Aby zrozumieć teraźniejszość i ustawić właściwe drogowskazy na przyszłość, musimy ogarnąć spojrzeniem ten przepaścisty odcinek drogi, jaki szczęśliwie zdołaliśmy przezwyciężyć, musimy zdać sobie sprawę, jak wyglądała nasza niedawna przeszłość finansowa.

Na przełomie lat 1929/30 gospodarstwo społeczne Polski doznało gwałtownego wstrząsu wskutek kryzysu wszechświatowego. Wykonanie budżetu Państwa za rok 1929/30 zamknęło się jeszcze pewną — jakkolwiek już nieznaczną — nadwyżką; rok następny rozpoczął serię niedoborów, zakończoną dopiero w bieżącym roku bud-

żetowym. Że kataklizm kryzysu dotkliwie musiał się odbić również na gospodarstwie Gminy, jest rzeczą oczywistą. Ale — porównując gospodarstwo Gminy z gospodarstwem Państwa, — Gmina wchodziła w kryzys w warunkach gorszych, niż Państwo. Skarb Państwa zdołał zgromadzić pewne rezerwy z lat koniunktury, które z początkiem kryzysu działały łagodząco; Gmina wlokła z sobą balast niedoborów.

Ostatnim — i jedynym w okresie koniunktury — rokiem, w którym istniała rzeczywista nadwyżka w budżecie Gminy, był rok 1928/29.

W prawdzie formalnie i rok następny zamknął się nadwyżką, jednak nadwyżka ta była wynikiem nieobsługiwania szeregu długów wbrew wiążącym Gminę umowom a zatem była pozorną. Niedobór rzeczywisty z końcem roku 1929/30, częściowo wykazany w zamknięciach rachunkowych, częściowo utajony, wynosił ponad 2 miliony złotych. Niedobór nie jest jedynie pojęciem buchalteryjnym, teoretycznym. Jego istotną funkcją jest brak płynności kasowej. Jest rzeczą notoryczną, że płynność Głównej Kasy miejskiej nawet w latach wysokiej koniunktury a więc w latach 1926—1929, kształtowała się zdecydowanie ujemnie, — że kasa zalegała z należnymi wypłatami w sposób nieraz kompromitujący, — że, aby znaleźć pokrycie kasowe na wypłatę poborów, uciekano się do pożyczek — w przeważnej mierze do pożyczek wekslowych. To właśnie było wyrazem istniejących niedoborów.

Niedobór budżetu zwyczajnego za jeden tylko rok 1929/30 wyniósł około Zł 2,270.000·—, powiększając znacznie sumę niedoborów lat poprzednich. Ta dysproporcja pomiędzy wydatkami a dochodami istniejąca w chwili, kiedy rozpoczynał się spadek dochodów, wycisnęła swoje piętno na gospodarce lat następnych.

Lata 1931/32 do 1934/35 są wyścigiem w dół pomiędzy redukowanymi wydatkami a spadającymi dochodami. Od roku 1930/31 do roku 1934/35 zredukowano wydatki zwyczajne z kwoty złotych 25,200.000·— do kwoty 15,800.000·— t. zn. o zł 9,400.000·—; jednocześnie jednak dochody zwyczajne spadły z kwoty zł 22,950.000·— do kwoty zł 15,150.000·— czyli o złotych 7,800.000·—; redukowano zatem wydatki silniej, niż spadały dochody. Niedobory spadały. Niedobory budżetów zwyczajnych kształtowały się następująco:

rok 1930/31	Zł 2,265.638·64
„ 1931/32	„ 2,148.367·69
„ 1932/33	„ 1,844.013·29
„ 1933/34	„ 973.829·19
„ 1934/35	„ 668.154.85

Z końcem roku 1934 spadek dochodów został zahamowany. Dalsza — już nieznaczna — redukcja wydatków pozwoliła w roku 1935/36 na osiągnięcie upragnionej równowagi budżetowej na poziomie około 15½ miliona złotych. To zwycięstwo było jednak zaprawione goryczą. Budżet został zrównoważony na poziomie wegetacyjnym. Równie niskiego poziomu wydatków rocznych nie było w gospodarce Gminy od roku 1924. Wydatki zwyczajne na rok 1925 wynosiły okrągło 16 milionów złotych (16,000.495·87). Nasuwa się pytanie, czy pójście po linii ograniczenia wydatków było ze strony Zarządu M. polityką słuszną, czy istniały może jakieś inne sposoby uchronienia gospodarki finansowej Gminy od zupełnego załamania. Niestety innej drogi nie było. O polityce gospodarczej decyduje państwo. Państwo, mając w ręku aparat pieniężny i kredytowy, może prowadzić politykę taką lub inną. Gmina musiała iść po linii nakreślonej przez Państwo, ponieważ — pomijając inne względy — nie miała środków na prowadzenie innej polityki gospodarczej. Niemal połowa środków finansowych Gminy przechodzi przez kasy państwowe i jest regulowana przez Państwo bezpośrednio. Podatki samoistne — poza ich niezmiernie małym zasięgiem — są również regulowane przez Państwo w drodze czy to rozporządzeń wykonawczych (podatek od widowisk) czy okólników władz nadzorczych. Eksploatacja przedsiębiorstw własnych doszła do granic nieprzekraczalnych. Uzyskanie wystarczających środków drogą kredytową było niemożliwe. W tych warunkach, gdyby Zarząd Miejski nie był poszedł drogą **stopniowej** redukcji wydatków, nastąpiłaby bardzo szybko katastrofa finansowa a więc faktyczna niewypłacalność Gminy a w konsekwencji obniżenie wydatków **gwałtowne**, dokonane pod naciskiem zewnętrznym, będące wstrząsem o wiele groźniejszym, niż redukcja stopniowa.

Zaledwie udało się zewrzeć nożyce wydatków i dochodów, gdy nastąpił nowy kataklizm. Na przełomie lat 1935 i 1936 ukazały się znane dekrety gospodarcze, podyktowane wyższym, nadrzędnym interesem Skarbu Państwa, pozbawiające miasto szeregu źródeł dochodowych przy jednoczesnym nacisku na taryfy przedsiębiorstw miejskich. Jak wiadomo, redukcja dochodów Gminy wyrażała się kwotą z górą 300.000 zł w dobiegającym końca roku budżetowym 1935/36 a ciężarem około 3 milionów złotych rocznie kładła się na budżety lat następnych. Położenie było tym groźniejsze, że poważniejsze zmniejszenie wydatków — wobec ich wegetacyjnego poziomu — już nie było możliwe, że przeciwnie poszczególne pozycje budżetowe musiały wzrosnąć, aby zapobiec dewastacji majątku miasta. Należały tutaj przede wszystkim wydatki na utrzymanie budynków, które — nienależycie konserwowane w latach poprzednich — wymagały gruntownych remontów dla zapobieżenia zupełnej ruinie. Groził zatym miastu t. zw. niedobór strukturalny, czyli sytuacja, w której dochody nie wystarczają na pokrycie tego minimum wydatków, poniżej którego zejść niepodobna. Zastosowanie ostatecznych oszczędności i uzyskanie dotacji Kom. Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego w kwocie zł 200.000·— pozwoliło wykonanie budżetu za r. 1935/36 zamknąć nadwyżką poraz pierwszy po 6-ciu latach deficytów. Niektóre jednak dekrety i obniżki cen w przedsiębiorstwach wchodziły w życie dopiero z dniem 1 kwietnia 1936 r. a działanie pozostałych ograniczyło się do ostatnich miesięcy roku 1935/36.

Groza redukcji dochodów miała wystąpić w pełni w roku budżetowym 1936/37. Pomimo pewnej rekompensaty, jaką stanowił przekazany związkom samorządowym podatek specjalny od uposażeń pracowników własnych (około zł 800.000·—), zrównoważenie budżetu na rok 1936/37 okazało się niemożliwością bez pomocy czynników zewnętrznych. Jakkolwiek poprzednio Zarząd M. nie zamierzał korzystać z t. zw. rozporządzenia oddłużeniowego, widząc w tym niebezpieczeństwo dla opinii miasta na rynku kredytowym, obecnie — pod naciskiem konieczności — zgłosił wniosek o przewidziane tym rozporządzeniem ulgi kredytowe, ograniczając je jednak do instytucji publiczno-prawnych oraz Banku Gospodar-

stwa Krajowego. Jednocześnie zwrócił się Zarząd M. za pośrednictwem Pana Wojewody do Kom. Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego o przyznanie dotacji wyrównawczej. Uchwalony przez Radę Miejską w dniu 24 kwietnia 1936 r. budżet na rok 1936/37 przewidywał równowagę pod warunkiem uzyskania ulgi w obsłudze długów w kwocie złotych 500.000·— oraz dotacji z Kom. Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego w kwocie złotych 820.000·— Rok 1937 był rokiem ponownej walki o utrzymanie równowagi budżetowej. Walka ta zakończyła się zwycięstwem pomimo tego, że w związku z poprawą bytu pracowników miejskich wzrosły poważnie wydatki personalne oraz że uzyskana ostatecznie suma dotacji z Kom. Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego wynosiła zł 450.000·—, podczas gdy w budżecie preliminowano kwotę zł 820.000·—. Równowagę uzyskano dzięki dodatnim wynikom postępowania oddłużeniowego oraz dzięki korzystniejszemu kształtowaniu się dochodów Gminy, niż przewidywano w budżecie pierwotnym. Wyrazem tej równowagi był budżet dodatkowy do budżetu na rok 1936/37, uchwalony przez Radę Miejską w dniu 10 lutego br., ustalający ostatecznie wydatki na rok 1936/37 na kwotę zł 15,486.551·— a więc formalnie na tym samym poziomie, na którym uchwycono równowagę w roku poprzednim; w rzeczywistości poziom jest nieco wyższy, ponieważ w roku 1935/36 obsługa długów wynosiła około 2$^1/_2$ miliona złotych, podczas gdy w roku 1936/37 nie dosięga 2 milionów, na inne zatem działy budżetu pozostaje więcej. Nie trzeba dowodzić, że i ten poziom jest zupełnie niewystarczający.

Drugim wielkim problemem finansowym Gminy, wymagającym uregulowania, było zagadnienie uporządkowania zadłużenia Gminy. Z początkiem roku 1930/31 a więc u wrót kryzysu zadłużenie pożyczkowe Gminy wynosiło około 26 milionów złotych. Było to zadłużenie głównie krótkoterminowe: zobowiązania długoterminowe były wyjątkiem. W latach następnych zadłużenie rośnie; z końcem roku 1931/32 wynosi już około 33 milionów złotych, z czego zaledwie trzecia część przypada na zadłużenie uregulowane, długoterminowe. Najdotkliwsza forma zadłużenia, weksle terminowe obejmowała wówczas kwotę około 8$^1/_2$ miliona złotych. Przy każdym terminie płatności trzeba prowadzić targi, aby uzyskać zgodę wierzyciela na możliwie najmniejszą upłatę. Koszty samych blankietów wekslowych (należytości stemplowych) wynosiły ponad zł 100.000·— rocznie. Rozpoczęto akcję konwersyjną. Przeprowadzono konwersję szeregu pożyczek w Banku Gospodarstwa Krajowego i w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Krakowa; zaczęto likwidować najuciążliwsze zobowiązania w bankach prywatnych. Z końcem roku budżetowego 1933/34 na ogólną sumę zadłużenia, wynoszącą około 37,000.000·— złotych przypada już na zadłużenie uregulowane, długoterminowe suma około 31 milionów złotych, na weksle terminowe około 3$^1/_2$ miliona złotych. W rok później weksle terminowe wynoszą zł 2,090.000·—, z końcem roku 1935/36 już tylko zł 820.000·—, obecnie zaś zł 352.000·— t. zn. około 1% całkowitego zadłużenia. Pozostałe zadłużenie składa się z długów uregulowanych długoterminowych a w nielicznych tylko przypadkach średnioterminowych (3 — 5 lat). Całość zadłużenia pożyczkowego wynosi według stanu z końca lutego br. około zł 36.500.000·—.

Równolegle z akcją konwersacyjną i likwidacyjną prowadzono rokowania z wierzycielami o obniżenie stopy procentowej oraz o dogodniejsze dla Gminy rozłożenie spłat kapitałowych; tą drogą uzyskano szereg ulg. Obsługa długów, która w budżecie administracyjnym wynosiła w pierwszym roku kryzysu (1930/31) około złotych 4,200.000·— spadła w roku 1935/36 do sumy około zł 2,400.000·— pomimo, że zadłużenie ogólne wzrosło w tym czasie o przeszło 10 milionów złotych.

Zagadnienie uporządkowania zadłużenia nie ograniczało się do zmiany względnie likwidacji pierwotnych umów pożyczkowych. Co najmniej równie ważną była sprawa zobowiązań płynnych, powstałych jednostronnie, nielegalnych. Te właśnie zobowiązania były odpowiednikiem istniejących niedoborów budżetowych. Składały się na nie niewypłacone należności dostawców Gminy, nie przekazywane wbrew umowom odsetki i raty kapitałowe pożyczek długoterminowych, zatrzymane sumy podatków państwowych, składki ubezpieczeniowe za pracowników Gminy. Ta kategoria zobowiązań naciskała z niezwykłą siłą na kasę miejską, odbierała gospodarce kasowej swobodę ruchów, nie pozwalała stworzyć zapasów kasowych, niezbędnych do sfinansowania wypłat na przełomie miesięcy i — w konsekwencji — zmuszała do zaciągania kredytu w warunkach, dyktowanych jednostronnie przez wierzyciela. Sprawę tę rozwiązano pozytywnie w przeciągu dwóch lat ostatnich. Dostawców i Ubezpieczalnię Społeczną spłacono, zaległości pożyczkowe częściowo wyrównano, częściowo rozłożono na kilkuletnie spłaty, niektóre zaległości podatkowe (podatek dochodowy) uregulowano.

Ostatnim aktem uporządkowania zarówno zadłużenia pożyczkowego, jak i zobowiązań płynnych było oddłużenie. Rezultaty oddłużenia są znane. W zakresie zobowiązań pożyczkowych uzyskała Gmina szereg ulg w postaci umorzeń, stałej lub czasowej obniżki oprocentowania, karencyj kapitałowych oraz przedłużenia amortyzacji; zadłużenie płynne zostało skapitalizowane i rozłożone na wieloletnie spłaty przy 5-letniej karencji i — w przeważnej części — bezprocentowo. Obsługa długów spadła — pomimo zaciągnięcia nowych pożyczek — poniżej 2 milionów złotych.

Mówiąc o akcji oddłużeniowej, poczuwam się do miłego obowiązku podkreślenia niezwykle lojalnego wobec Gminy i rzeczowego stanowiska Banku Gospodarstwa Krajowego. Jak wiadomo, część zadłużenia Gminy w Banku Gospodarstwa Krajowego pochodziła z kredytu, udzielonego Gminie w r. 1925 na spłatę t. zw. pożyczki szwajcarskiej, zaciągniętej w r. 1913 w kwocie 1,480.000·— koron w austriackim banku „Merkur", a przejętej w drodze redyskonta weksli Gminy przez Szwajcarski Bank Związkowy w Bazylei. Pożyczkę tę spłaciła Gmina w roku 1925 kwotą złotych 1,800.000·—, pokrywając cały kapitał i około połowy narosłych odsetek w pełnej wartości w złocie. Resztę odsetek wyrównał Bank Gospodarstwa Krajowego z własnych funduszów. Spłata pożyczki szwajcarskiej w tej niespotykanej przy układach waloryzacyjnych wysokości była dla Gminy dotkliwym ciężarem, nieopartym na żadnym obowiązku prawnym. Ale prawo Gminy kolidowało z interesem gospodarczym Państwa, które wówczas nawiązywało stosunki z szwajcarskim rynkiem finansowym. I Gmina zrezygnowała ze swego prawa, ponosząc ciężką ofiarę finansową na rzecz interesu ogólnopaństwowego. Ofiara ta została oceniona przez ówcze-

sny Rząd. Ministerstwo Spraw Zagranicznych pismem z dnia 22/VI 1925 r., skierowanym do ówczesnego zarządu miasta, uznało załatwienie sprawy przez Gminę „za bardzo szczęśliwe posunięcie w dziedzinie stosunków gospodarczych polsko-szwajcarskich, umacniające stanowisko Państwa w finansowych kołach szwajcarskich" i zaznaczyło „że odnosi się z całkowitym uznaniem do postępowania miasta Krakowa, które, zaciągając ciężkie zobowiązanie, działało w dobrze zrozumiałym interesie Państwa". Ta sprawa z przed lat kilkunastu została przez Gminę w toku pertraktacji oddłużeniowych na nowo poruszona, jako ważny argument dla uzyskania odpowiednich ulg na terenie B. G. K. Argument ten uznał Bank za istotny i — kierując się obowiązkiem moralnym — przyznał Gminie rzeczywiście poważne ulgi. Tą drogą uzyskała Gmina rekompensatę za ciężar poniesiony w swoim czasie na rzecz interesu państwowego, — ciężar, który w stosunku do środków finansowych Gminy okazał się nadmiernym.

Dzisiaj możemy uważać sanację finansów Gminy za ukończoną. Zadłużenie pożyczkowe jest uporządkowane, wydatek na obsługę zepchnięty do możliwie najniższego poziomu, zaległości płatnicze wyrównane lub skonsolidowane, płynność kasowa zupełna. I gdyby ktoś miał wątpliwości, czy to wszystko jest prawdą, niech zapyta naszych wierzycieli wielkich, czy małych, tych którym przekazujemy krociowe sumy, czy tych, którzy zgłaszają się po wypłaty do Głównej Kasy Miejskiej.

Uporządkowanie finansów miasta nie przyszło samorzutnie; trzeba je było wypracować w ciężkim trudzie. Zastosowano budżety kwartalne, wprowadzono ścisłą kontrolę wydatkowania w poszczególnych jednostkach organizacyjnych, dochody ujęto w wykresy dynamiczne, oparte na zasadach naukowej organizacji pracy, zreformowano księgowość tak w Miejskiej Izbie Obrachunkowej, jak i w przedsiębiorstwach, schodząc z drogi tradycyjnego konserwatyzmu i przeprowadzając nowoczesną zasadę, że buchalteria nie ma na celu pisania historii gospodarczej, lecz winna dostarczać danych aktualnych, którymi może i musi się posługiwać polityka gospodarcza. Na tej dopiero podstawie można było prowadzić akcję usuwania rumowisk przeszłości.

Wszystko to powiedziałem nie dlatego, aby obwiniać poprzednie zarządy miasta. Byłoby niepoważnym przypuszczać, że gospodarka miejska mogła się uchronić od wciągnięcia w wir druzgocącego wszystko orkanu, nazywanego kryzysem czy nawet hyperkryzysem światowym. Popełniono błąd, nie hamując w porę wydatków miasta i stwarzając u wejścia na równię pochyłą dekoniunktury gospodarczej zbyt rażącą dysproporcję, trudną do obrobienia. Niepodobna jednak za to nikogo winić. Ten sam błąd — w skali większej, czy mniejszej, popełniali wszyscy. Nie uniknęły go ani gospodarstwa publiczne, ani prywatne zarówno w Polsce, jak i na całym świecie. Niedobory pojawiły się wszędzie; suma niedoborów samych tylko związków samorządowych w Polsce przekroczyła kwotę 200 milionów złotych. Trzeba niemal genialności, aby w nieprzebranej plątaninie zjawisk ekonomicznych dostrzec w porę sygnały ostrzegawcze i puścić w ruch hamulce, aby w hałaśliwych obrotach mechanizmu gospodarczego dosłyszeć zgrzyty, znamionujące wyzwalanie się sił destrukcyjnych, aby wyczuć nieomylnie chwilę, w której ruch wstępujący wahadła koniunktury zamienia się w niszczycielski pęd w dół. Że zaś geniusze nie są zjawiskiem powszednim, dlatego też błędy gospodarcze są regułą, ich uniknięcie niezmiernie rzadkim wyjątkiem. Jeśli zatem przedstawiłem ujemne cechy naszej niedawnej przeszłości finansowej to nie dlatego, aby kogokolwiek obwiniać, ale wyłącznie dlatego, aby nakreślony przeze mnie w krótkim rysie obraz okresu gospodarczego, który uważamy za szczęśliwie zakończony, był możliwie pełny i plastyczny.

Dzisiaj naszym głównym zadaniem jest utrzymać to, co w ciężkim trudzie zdołaliśmy osiągnąć; nie ułatwiać sobie życia dogodnymi w danej chwili fikcjami; nie mieszać nadziei z rzeczywistością; stać twardo na gruncie realnym. Taka postawa nie pozwala nam na rozluźnienie rygorów oszczędnościowych; nie pozwala na rozbudowywanie budżetu w nadziei, że spodziewana koniunktura pokryje zwiększone wydatki. A jeśli ta nadzieja szczęśliwie się ziści, jeśli nasze dochody będą zwyżkowały, musimy nadwyżki — a przynajmniej ich część przeważną rzucić nie na konsumcję, nie na powiększenie wydatków zwyczajnych, lecz na inwestycje, których głód miasto tak dotkliwie odczuwa. Tylko taka polityka posunie naprzód rozwój miasta, wzmoże rytm jego życia gospodarczego, poprawi niedoskonałą strukturę budżetu, nada gospodarce Gminy pewną elastyczność a w chwili ponownych załamań koniunkturalnych pozwoli na amortyzację pierwszych przynajmniej wstrząsów.

Pod kątem widzenia realizmu został zestawiony projekt budżetu na rok 1937/38. Nie jest to budżet efektowny. Jest to nadal budżet wegetacyjny. Jego sumy globalne są tylko nieznacznie wyższe tak od budżetu na rok bieżący (niewiele ponad 1%), jak i od rzeczywistych wydatków w roku 1935/36 (około 2%). Również rozdział sum budżetowych na poszczególne działy budżetu nie uległ godnej uwagi zmianie. Pewne zwiększenie — sygnalizowane zresztą przy budżecie dodatkowym — wykazują wydatki na płace wskutek rozciągnięcia skutków tegorocznych podwyżek personalnych na pełny okres roczny. Nadto zwiększył się nieco dział IV wskutek wejścia obsługi pożyczek, zaciągniętych w bieżącym roku na finansowanie inwestycyj. Po stronie dochodów na wzmiankę zasługuje zwiększenie przewidywanych wpływów z udziałów i dodatków do podatków państwowych. Kwoty preliminowane oparte są na przypuszczalnym tegorocznym wykonaniu, z wyjątkiem podatku dochodowego, w którym uwzględniając dynamikę wpływów — przewidziano pewien wzrost ponad kwotę uzyskaną w roku bieżącym. Natomiast dalszemu zmniejszeniu uległa kwota podatków samoistnych; obniżenie stawek podatku hotelowego, zmiana stawek podatku widowiskowego, zniesienie podatku wojskowego zepchnęło sumę tego działu do poziomu zaledwie ½ miliona złotych, co w stosunku procentowym do całości budżetu wynosi niewiele ponad 3%. Stosunek własnych źródeł dochodowych Gminy do udziału w źródłach państwowych przesuwa się stale na niekorzyść źródeł własnych. Dzisiaj sytuacja przedstawia się w ten sposób, że poprzez kasy państwowe Gmina czerpie około 46% całości swych dochodów zwyczajnych, z przedsiębiorstw własnych około 36% a tylko 18% przypada na całą resztę (czynsze, opłaty, podatki samoistne). Dochody własne Gminy — poza przedsiębiorstwami — stanowią zatem w budżecie pozycję zni-

komą. Zmiana tej niepomyślnej struktury dochodów nie leży w naszym ręku.

Budżet nadzwyczajny jest raczej programem. W jakim stopniu zostanie wykonany, niepodobna dzisiaj przewidzieć. I tak będzie dotąd, dopóki na pokrywanie inwestycyj nie uzyska Gmina własnych stałych dochodów, czy to w formie osobnych źródeł dochodowych, czy w formie nadwyżek budżetu zwyczajnego.

W układzie budżetu administracyjnego — poza dalszym zwiększeniem ilości objaśnień — nie zaszły zmiany. Natomiast w budżetach trzech głównych przedsiębiorstw wprowadzono — zgodnie z zaleceniami eksperta Związku Rewizyjnego — zupełnie nowy układ, oparty na ścisłym dostosowaniu do wymagań nowoczesnej rachunkowości kupieckiej i kalkulacji handlowej. Poza tym jednolity dotychczas budżet Rzeźni i Targowic Miejskich rozbito na dwa oddzielne budżety — zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Tyle o zagadnieniach i położeniu finansowym Gminy. Poświęciłem im stosunkowo dużo miejsca. Od stanu finansów zależy jednak to, co zamierzamy zrealizować w przyszłości. Gospodarując zaś musimy wciąż mieć na oku starą lecz zdrową zasadę: wedle stawu grobla.

Daleki jestem od pokuszenia się, by w dalszym ciągu przemówienia poruszyć i wyczerpać wszystkie sprawy, do których przywiązuję wagę. A wszystkie z nich przecież są aktualne teraz, gdy Świetna Rada ma ustalić program prac w nadchodzącym roku budżetowym. Przedstawią je w ciągu obecnych obrad Pan Generalny Referent budżetu i Panowie Referenci poszczególnych Działów.

Ja ze swej strony zacznę od uwag, które się nasuwają odnośnie do ogólnej sytuacji naszego miasta. Ludność Krakowa wzrosła od ubiegłego roku o 4.552 osoby do pokaźnej cyfry 242.084 obywateli. Pozycja ta oczywiście nie zawiera stacjonowanych w Krakowie formacyj wojskowych. Jesteśmy zatem miastem ćwierćmilionowym i wobec stałego podnoszenia się stanu liczebnego mieszkańców dbać musimy o stworzenie im możliwie najkorzystniejszych warunków życia i bytu.

Łączy się z tym ściśle kwestia mieszkaniowa. Stwierdzić tu mogę z zadowoleniem, że ruch budowlany w ostatnim roku kształtował się w Krakowie pomyślnie. Przybyło w tym czasie 1.563 mieszkań o łącznej ilości 4.317 izb. Cyfry te wykazują wzrost w porównaniu z rokiem 1935, przy czym nie obejmują innych lokali, np. przemysłowych, handlowych itd. Zwrócić też muszę uwagę, że daje się zaobserwować tendencja zwyżkowa do budowy domów o większej ilości pięter. Niemniej jednak dalecy jeszcze jesteśmy od okresu, kiedy kwestię mieszkaniową w Krakowie będzie można uznać za rozwiązaną. Wiele rodzin gnieździ się dotyczczas w warunkach fatalnych, to też ze szczególną radością podkreślić muszę doniosły fakt stworzenia wzorowego osiedla robotniczego przy ul. Czarodziejskiej. Jest ono w stadium dalszej rozbudowy, którą kieruje Wojew. Związek Międzykomunalny Opieki Społecznej. Gmina ze swej strony dołoży starań, by stopniowo mieszkańcom osiedla stworzyć jaknajlepsze warunki połączenia ze śródmieściem. Tak np. już obecnie zapowiedzieć mogę urządzenie ulicy Czarodziejskiej na dalszym odcinku od ul. Harcerskiej do ul. Szwedzkiej. Łącznie z ułożeniem prowizorycznego chodnika kosztować to będzie 75.000·— zł. Również Elektrownia dołoży starań, by droga do tej dzielnicy przyszłości była odpowiednio oświetlona. Mówiąc o kwestii mieszkaniowej pragnę podkreślić będącą w toku budowę osiedla Legionowego, do którego także — na podstawie uchwały Rady Miejskiej — Gmina ustosunkowała się wysoce życzliwie. Mam na myśli nader korzystne dostarczenie parcel. Jeśli chodzi o problem mieszkaniowy, to stwierdzić trzeba, że w Krakowie nadal największe zapotrzebowanie będzie na mieszkania małe. Bierze to z pewnością pod rozwagę Komitet Rozbudowy.

O doniosłym znaczeniu socjalnym ruchu budowlanego nie będę obszerniej mówić. Sprawa ta bowiem, jak i powyżej wspomniane, były przedmiotem specjalnej konferencji prasowej na Ratuszu i znają ją Panowie z pewnością z dzienników. Podkreślę tylko, że naogół struktura gospodarcza Krakowa w przyszłości nie rysuje się zbyt różowo. Wpływ wywrze tu konfiguracja trójkąta bezpieczeństwa i nowa ważna dla Państwa koncepcja uprzemysłowienia okolic Sandomierza. Zdaję sobie w pełni z tego sprawę i uważam za swój obowiązek stwarzać warunki do rozwoju w Krakowie odpowiednich dla naszego terenu działów przemysłu i popierać handel i rzemiosło. Przy tej okazji wspomnę tylko, że jesteśmy w przededniu powstania w Krakowie bardzo poważnych placówek przemysłowych, do których rozbudowy Gmina przyczyni się w granicach swych możliwości. W zakładach tych będzie mogła znaleźć pracę poważniejsza liczba obywateli naszego miasta.

Skoro mówimy o zagadnieniach gospodarczych, to uważam za właściwe podkreślić, że z najwyższym zainteresowaniem śledzę stan i położenie placówek przemysłowo-handlowych w Krakowie. Liczba świadectw przemysłowych wykupionych w Krakowie wynosi w r. 1936 9.863, to znaczy utrzymuje się na poziomie roku 1934 (9.860). Nie wdając się w szczegóły, zaznaczyć trzeba, że naogół przedsiębiorstwa większe, mniej zresztą liczne, utrzymują się mniej więcej na tym samym poziomie. Natomiast znaczniejszy spadek wykazały kategorie niższe, a przede wszystkim placówki drobno-przemysłowe i rzemieślnicze, chociaż te ostatnie w mniejszym stopniu.

Przy handlu zaobserwowałem zjawisko odwrotne. Trzy pierwsze kategorie zmniejszają się przy równoczesnym wzroście placówek kategorii IV o około 350 w porównaniu z r. 1934. Ten wzrost drobnego handlu, sięgający 10% w stosunku do r. 1935 decyduje o zwiększeniu się globalnej liczby przedsiębiorstw handlowych w r. 1936. O sprawach tych zresztą wspominam ogólnikowo, sądząc, że bardziej miarodajnie i wyczerpująco oświetlą je, powołani z racji swego zawodu, członkowie Świetnej Rady. Raz jeszcze jednak z całym naciskiem podkreślić pragnę, że doceniam w pełni te zasadnicze wartości, jakie przemysł, handel i rzemiosło w życiu gospodarczym Krakowa reprezentują. W miarę też możliwości dołożę starań, by ułatwić im warunki najpomyślniejszego rozwoju. Bezpośrednio miasto w tym kierunku współdziała przez utrzymywanie Miej. Żeńskiej Szkoły Gospodarczej, czy jak się obecnie nazywa przysposobienia w gospodarstwie rodzinnym. Dalej przez wydatne popieranie zawodowych szkół dokształcających, Wojewódzkiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego oraz celowe subwencje. Mówiąc o Instytucie, który ma siedzibę w Miejskim Muzeum Przemysłowym, należy wspom-

nieć o 7 kursach, jakie obecnie są prowadzone dla bezrobotnych celem dania im kwalifikacyj zawodowych.

Poważną pozycją w osiągnięciach gospodarczych, nie przytaczając innych ważnych momentów urbanistycznych, zdrowotnych itd. będzie powstanie wielkiej hali targowej na gruntach poaugustiańskich. Teren ten, jak wiadomo, został przez Gminę uzbrojony i oddany do planowej rozbudowy Krakowa.

Gdzie jak gdzie bowiem, ale właśnie w dziedzinie powstającego nowego Krakowa położyliśmy stanowczo kres przypadkowości. Prowadzimy też konsekwentną pracę rozbudowy miasta wedle wytkniętego na wiele lat planu. Poddany on został opinii zainteresowanych władz, przyczym problem komunikacyjny jest w stadium ostatecznego załatwienia.

Dwa konkursy, jeden mamy już poza sobą, drugi zostanie rozpisany, dostarczą materiału do przygotowania projektów urbanistycznego rozwiązania Rynku i sąsiednich placów, oraz uporządkowania stoków Wawelu. Zacznę od tej drugiej sprawy. Łączy się ona ściśle z organicznym związaniem zakola Wisły przy stoku wawelskim, z tym najcenniejszym fragmentem historycznego Krakowa. Bo niestety stwierdzić trzeba, że Kraków, jak zresztą cały szereg innych naszych miast, jest zwrócony tyłem do Wisły. Uderzyło mnie to szczególnie żywo w czasie ostatniego pobytu w Budapeszcie. Miasto i Dunaj ściśle ze sobą powiązane uwydatniają tam łącznie całą swoją krasę i urok. Związanie odpowiednie Krakowa z Wisłą jest trudnym, lecz wdzięcznym w efekcie zadaniem naszych urbanistów.

Rynek! Doniosły problem jego uporządkowania jak i rozwiązanie urbanistyczne Placu Mariackiego, Małego Rynku i Placu Szczepańskiego było tematem ostatniego konkursu. Dostarczył on wiele materiału, który nie jest z pewnością Panom obcy. Obszernie omawiano go w prasie i przez radio, specjalne zebrania poświęciło mu zasłużone Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa oraz szereg związków i stowarzyszeń technicznych.

Powiedziałem przed chwilą, że jest to problem doniosły. Zasługuje też on na szczególną troskliwość i rozwagę zarówno ze względu na świetną przeszłość Rynku tak mocno zrośniętą z historią naszego państwa, jak i ze względu na rolę, jaką Rynek, jako serce Krakowa odgrywa. Bogate i ciekawe materiały, które dostarczył wspomniany konkurs będą przedmiotem wszechstronnych studiów Wydziału Budowlanego Zarządu Miejskiego. Zagadnienie to przejdzie przez alembik najbardziej kompetentnych oraz powołanych z urzędu czynników i sądzę, że w roku przyszłym będę mógł Świetnej Radzie przedstawić projekt gotowy. Dopiero po jego zatwierdzeniu przystąpimy z należytym pietyzmem do urbanistycznego rozwiązania Rynku i sąsiednich placów. Najważniejszym w tej chwili jest to, że problem ten ruszyliśmy z miejsca. Realizacja jego, którą będę się starał możliwie najrychlej rozpocząć, prowadzona jednak będzie bez uszczerbu dla innych żywotnych potrzeb miasta. Innymi słowy — w miarę finansowych możliwości Gminy.

Nie można również pominąć dwóch spraw, skoro mówi się o planowej rozbudowie i urządzeniu Krakowa. Pierwsza to fakt, że Zarząd Miejski przywiązuje należytą wagę do wykupna tererenów dla uregulowania placów i ulic i wytyczania właściwych arteryj komunikacyjnych. Na ten cel zakupiliśmy w ostatnim roku blisko 4 ha; dokładnie: 3 ha, 80 arów i 97.02 m^2 gruntu.

Drugą sprawą to pilna konieczność założenia nowego cmentarza. Cmentarz Rakowicki i przylegający doń tzw. cmentarz nowy są niewystarczające. Już najbliższy okres czasu stawia przed nami aktualne zagadnienie przeznaczenia odpowiedniego terenu dla chowania zmarłych. Obszar taki, uwzdlędniając 100-letnią jego użyteczność i nowe przepisy odnośnie oddzielenia go od terenów zamieszkałych — wymaga 200 morgów. Po skrupulatnym rozważeniu i naradach postanowiliśmy tereny pod nowy cmentarz, o tak rozległej powierzchni nabyć poza Krakowem. W tym kierunku podjęte już zostały odpowiednie starania.

Żeby uzupełnić sprawy, będące w stadium projektów, podkreślę teraz problem krakowskiego dworca kolejowego. Poddaliśmy go rzetelnym studiom, by potem wyniki ich za pośrednictwem prasy, podać do wiadomości publicznej. Konferencja, poświęcona temu zagadnieniu, w której uczestniczyły kompetentne czynniki kolejowe, odbiła się głośnym echem w dziennikach krakowskich i stołecznych. Oczekujemy, że echo to przyniesie rezultaty. Doraźne porządkowanie przestarzałego dworca stanowczo nie wystarcza. Trzeba nowego, odpowiednio wyposażonego i należycie położonego gmachu. Oby apele podnoszone w tej sprawie przez Senatorów i Posłów Ziemi Krakowskiej doprowadziły do racjonalizacji naszego węzła komunikacyjnego.

Tyle się już oddawna mówi i pisze o turystyce, a przecież właśnie urządzenie i wygląd dworca kolejowego ściśle wiąże się z tym zagadnieniem. Mówiąc o turystyce, trzeba przypomnieć pierwsze „Dni Krakowa“, które mamy już za sobą. Tegoroczne są w trakcie przygotowania. Uważam, że śmiało ocenić możemy próbę zeszłorocznych „Dni Krakowa“ za udaną. Jak wiadomo sprawy ustalenia programu spoczywały w rękach Komitetu Obywatelskiego. Techniczne przeprowadzenie oraz obsługa turystów prowadzona była przez Polski Związek Turystyczny. Ściśle i wydatnie współpracowało z nim Miejskie Biuro Propagandy przy Wydziale Oświaty Zarządu Miejskiego.

Do trwałych i bardzo cennych osiągnięć w zakresie propagandy Krakowa należy wydanie w czerwcu ub. r. artystycznej publikacji p. t. „Stary Kraków“. Autorem jej jest kierownik Miej. Biura Propag. dr Jerzy Dobrzycki. Jego inicjatywie i kierownictwu przypisać trzeba również zorganizowanie wzorowego kursu dla przewodników po Krakowie. Na kursie wykładało 14 wybitnych prelegentów z profesorami Uniwersytetu Jagiellońskiego na czele. Miasto nasze zatem pozyskało zastęp 70 wybornie przygotowanych przewodników, znakomicie nadających się do oprowadzania zarówno turystów krajowych jak i zagranicznych.

Obecnie zbliżamy się do tegorocznych „Dni Krakowa“. Niech mi będzie wolno w tym miejscu gorąco podziękować za dokonaną pracę i prosić o dalsze wysiłki Komitet Obywatelski. Doceniam bowiem znaczenie propagandowe i korzystne następstwa gospodarcze tej imprezy. W niedalekiej przyszłości posiadać ona będzie jeszcze jeden bardzo ważny moment. Jak wiadomo Gmina dąży usilnie do najrychlejszego utworzenia na Małych Błoniach stałego ośrodka wystaw i targów w Krakowie. I w tej dziedzinie pozostajemy w kontakcie z Polskim Związkiem

Turystycznym, na czele którego stojąca Rada ma za zadanie ułatwić finansowe zrealizowanie tego ważnego dla rozwoju Krakowa zagadnienia.

Własną pozycję w pracach Zarządu Miejskiego posiada Muzeum Narodowe. Dotychczasowe wydatki na jego budowę wyniosły 1,017.000·— zł, z czego w bieżącym roku budżetowym 489.201·— złotych. Obecnie projektuje się rozpisanie konkursu rzeźbiarskiego na fronton fasady oraz dokończenie robót wybudowanej dotychczas części. Preliminujemy na to w r. 1937/38 kwotę 810.000·— zł. Podkreślić przy tym należy, że całe społeczeństwo polskie odnosi się do akcji Komitetu z życzliwością, popartą darami, płynącymi ze wszystkich stron. Za to pragnę wyrazić słowa najgorętszej wdzięczności.

Pomnik J zefa Dietla, wielkiego prezydenta Krakowa i rektora Almae Matris Jagiellonicae. Powstał on dzięki staraniom Obywat. Komitetu ze składek, w których szczególnie pokaźną pozycję stworzyli lekarze. Pomnik projektował znakomity rzeźbiarz prof. Akad. Sztuk Pięknych Xawery Dunikowski. Pomnik obecnie jest w odlewie.

Jestem przekonany, że pomnik Józefa Dietla, którego odsłonięcie nastąpi w bież. roku, będzie nietylko ozdobą Krakowa, ale stanie się jeszcze jednym symbolem ścisłej łączności między Wszechnicą Jagiellońską a miastem.

Przechodząc do szkolnictwa przede wszystkim podkreślić trzeba budowę wielkiej podwójnej szkoły na gruntach poaugustiańskich oraz nowego skrzydła szkoły przy ul. Loretańskiej. W nadchodzącym roku budżetowym dokończy się rozpoczęte budowy, ponadto zaś projektowana jest budowa ochronki przy ul. Mazowieckiej i szkół powszechnych przy Al. Słowackiego, w Płaszowie oraz nowego skrzydła szkoły im. św. Jana Kantego przy ul. Smoleńsk. Dwa budynki z pośród projektowanych szkół powszechnych wzniesione zostaną jeszcze w bieżącym roku.

Obecnie wstawiać się będzie stałą pozycję nietylko na remont szkół, ale także i na budowę nowych gmachów szkolnych. Doceniamy bowiem fakt, że szkoły na przedmieściach są rozmieszczone zbyt rzadko, a dotychczasowe budynki barakowe uważamy za przykre prowizorium. Stopniowo dzięki opiece i staraniom miasta sprawy te zostaną uregulowane. Aby znaczenie ich w całej pełni uwypuklić wspomnę tylko, że młodzieży szkolnej w Krakowie znajduje się około 23 tysięcy.

Dużo uwagi poświęca się ostatnio sprawie oświaty pozaszkolnej. Chodzi tu o młodzież w wieku od 14 do 18 lat, która jest w wieku przedpoborowym. Dla niej otwartych będzie 8 świetlic na przedmieściach, pod kierownictwem i przy współdziałaniu Kuratorium. W oświecie pozaszkolnej przez zakładanie bibliotek i t. d. weźmie wybitny udział T. S. L.

Wśród dokonań należy w dziale piśmiennictwa zaznaczyć o wydanym studium archiwariusza dr Friedberga p. t. „Herb Miasta Krakowa". Z innych zamierzeń na polu kulturalnym wymienić trzeba założenie Muzeum Historycznego M. Krakowa. Umieszczone ono zostanie przy pl. św. Ducha w domu pod Krzyżem. Natomiast opodal kościoła parafialnego św. Krzyża ma powstać Miejski Ośrodek Zdrowia, w którym mieściłyby się stacja opieki nad matką i dzieckiem, szkolne ambulatorium dentystyczne, przychodnia przeciwjaglicza i t. d.

Tak więc dwa przeciwległe punkty pl. św. Ducha spełnią swe przeznaczenie. Ostateczne uporządkowanie i nadanie właściwego charakteru Placowi św. Ducha będzie postępowało stopniowo naprzód.

W pracach około konserwacji zabytków wysuwa się w dalszym ciągu Brama Floriańska, Barbakan oraz Sukiennice. Bardziej szczegółowe dane przedstawi P. Referent odnośnego działu.

Obecnie przechodzę do sprawy bezrobocia, która jest mi szczególnie bliska i stanowi mą głęboką troskę. Zima dobiega końca, a z nią ustanie akcja pomocy zimowej dla bezrobotnych. Obywatelski Komitet w Krakowie wydatkował na ten cel po dzień 1-go lutego 304.000·— zł. Z pomocy korzystało w ostatnim miesiącu 4.300 rodzin tj. około 13.000 osób. Ponadto rozwijał wytrwałą i wielce pożyteczną działalność Arcybiskupi Komitet Ratunkowy, który ze swej strony mobilizował i rozdzielał środki do walki z nędzą. Chodziło o przetrwanie zimy. Obecnie pamiętać musimy, że jeżeli zaspokoimy głód pracy — przyjdziemy dotkniętym klęską bezrobocia z najbardziej skuteczną i właściwą pomocą.

Toteż, kiedy mówimy o zamierzaniach inwestycyjnych Gminy, doznajemy nietylko uzasadnionej satysfakcji, że stopniowo ale bezustannie dźwigamy Kraków wzwyż. Równocześnie bowiem mamy przeświadczenie dobrze spełnionego obowiązku społecznego, gdyż przy twórczych dla miasta pracach znajdą zatrudnienie bezrobotni obywatele Krakowa.

Pragnę tutaj oświadczyć, że jako Prezydent dołożę wszystkich starań i wysiłków, by w zakresie tym, uczynić jaknajwięcej. W tym miejscu uważam za właściwe stwierdzić, że Gmina podejmie roboty inwestycyjne już w połowie bieżącego miesiąca.

Jest oczywistym, że rozmiar osiągnięć w tej dziedzinie zależeć będzie od poparcia finansowego Rządu, którego Przedstawiciel P. Wojewoda odnosi się z pełnym zrozumieniem do potrzeb gospodarczych i socjalnych naszego miasta, oraz od życzliwego ustosunkowania się Funduszu Pracy. Przy tej sposobności warto zaznaczyć, że w ostatnim roku kredyty udzielone przez Fundusz Pracy wyniosły 1,600.000·— zł, przy czym dopłata Gminy do robót z nich finansowych (niezależnie od kosztów inwestycyj w całości pokrywanych przez Gminę) wyraziła się kwotą 700.000·— zł.

Kilka zdań pragnę skolei poświęcić szczególnie ważnemu Działowi Opieki Społecznej. Przede wszystkim więc stwierdzić muszę, że środki, na ten cel rozporządzalne i preliminowane, są zgoła niewystarczające. Dość wspomnieć, że zaledwie około 40% wniosków opiekunów społecznych może być pozytywnie załatwione.

Tym niemniej i w tej palącej dziedzinie dochodzimy do wyników o wielkim i długodystansowym znaczeniu.

W pierwszym rzędzie będzie tu mowa o Schronisku Brata Alberta, którego wykończenie jest coraz bliższe. Już w bież. roku bowiem Schronisko będzie służyć swemu przeznaczeniu. Z prac innych, którym Zarząd Miejski usilnie dopomagał wspomnę tylko o Domu Ubogich przy ul. Warszawskiej, prowadzonym przez SS. Miłosierdzia.

Podam teraz kilka suchych cyfr, które mają swoją wymowę. Zarząd Miejski finansuje w szkołach i przedszkolach akcję dożywiania, obejmującą 5.400 dzieci. 2.300 dzieci otrzymało odzież i obuwie, do czego przyczyniła się Gmina, 1.746 dzieci jest na utrzymaniu miasta

w żłóbkach i zakładach wychowawczych. Wreszcie 558 osób znajduje się w t. zw. zakładach zamkniętych.

Sprawy dotyczące zdrowotności i warunków sanitarnych Krakowa obszernie przedstawiłem w zeszłorocznym przemówieniu budżetowym. Dziś ograniczę się do podkreślenia, że statystyka wykazuje konieczność dalszej walki z gruźlicą z niesłabnącą energią. Stwierdzić jednak można, że śmiertelność w Krakowie zmniejszyła się zarówno w liczbach bezwzględnych (w 1935 r. — 2.508, w 1936 r. — 2.477), jak tym bardziej w stosunku do ogólnej liczby ludności zamieszkującej miasto. Jest to oczywiście zjawisko wysoce korzystne.

Oprócz starań w tym kierunku natury ściśle sanitarnej podkreślić należy jeszcze dwa momenty. Pierwszym, to stałe dążenie do powiększenia obszarów zieleńców w naszym mieście. Nadchodzący rok w tym kierunku przyniesie dalsze korzystne osiągnięcia. Pomijając bowiem prace w Lesie Wolskim i Parku Krakowskim, wspomnę tylko o założeniu skweru w Alei 3 Wieszczów od ul. Zwierzynieckiej do Akademii Górniczej, o założeniu zieleńców na ul. Wiślisko i uporządkowaniu plant na odcinku między ul. Lubicz a ul. Floriańską. Drugą sprawą dużej wagi jest polepszenie warunków czystości, higieny i porządku na terenie Krakowa. W tym zakresie usilnie z Zarządem Miejskim współdziała drogą propagandy i celowych przedsięwzięć Obywatelski Komitet Czystości.

Niewątpliwie ostatnie konferencje ze Starostwem Grodzkim, zmierzające do usunięcia zamętu w ruchu kołowym, doprowadzą do pożądanego rezultatu. Wydane zostaną przepisy co do ruchu jednokierunkowego, uszczelnienia wozów, walki z hałasem itd. Zarząd Miejski w tym zakresie uczynił wszystko, co wchodziło w zakres jego możliwości. I znowu jeszcze jedna cyfra i szczegół. Na terenie Krakowa stwierdzono w 555 realnościach brak dozorców. W 178 wypadkach już obecnie nałożono obowiązek ich zatrudnienia. Czyni to miasto nie w celu podwyższania wydatków właścicieli realności. Chodzi natomiast i w tej dziedzinie pracy, o zmniejszenie się nasilenia bezrobotnych oraz o dalsze, nieustanne starania polepszenia warunków czystości i porządku naszego miasta. W pełnym tego słowa znaczeniu: Kraków będzie mógł być czysty dopiero wówczas, gdy znikną szosowe nawierzchnie, a w miejsce nich ulice i place otrzymają nawierzchnie trwałe i twarde. Zanim to zostanie całkowicie zrealizowane minie jeszcze długi okres czasu i wydać trzeba będzie wiele milionów złotych.

Już powyżej stwierdziłem, jak ogromne znaczenie posiada budowa nowych i konserwacja dawnych nawierzchni. Co uczyniono w tej dziedzinie w czasie obecnej kadencji Zarządu Miejskiego, a w szczególności w roku ostatnim — dobrze Świetnej Radzie wiadomo. Chcę zatem tylko podkreślić, że i w nowym budżecie (zwyczajnym i nadzwyczainym) preliminujemy na ten cel łącznie kwotę ponad 3 miliony zł. Z pośród ulic, które przy tegorocznych pracach wchodzą w rachubę wymienię: dokończenie Al. Słowackiego, Al. Mickiewicza aż po Bibliotekę Jagiellońską, ul. Dietla od Starowiślnej do mostu kolejowego, przedłużenie Al. Focha, Pl. Matejki i ul. Warszawska, dalej wybrukowanie odcinków ulicy Bronowickiej, Krakowskiej i Wybickiego i w. in. Przeprowadzone także zostanie przebicie ul. Kalwaryjskiej do ul. Wadowickiej, co usunie wreszcie zakręt, który jest tak niebezpieczny i niedogodny dla ruchu komunikacyjnego. Ponadto na wielu ulicach położone będą chodniki i urządzone ścieżki plantacyjne na przestrzeni między ul. Lubicz i Mikołajską.

Poważną pozycję w dorobku miasta stanowi wspaniały Stadion sportowy. Budowa Stadionu postępuje wciąż naprzód przy poparciu finansowym Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego oraz Gminy. W obecnym roku budżetowym prace na Stadionie będą systematycznie dalej prowadzone.

Już w czerwcu b. r. będzie oddane do publicznego użytku kąpielisko, dostępne za skromną opłatą dla każdego obywatela. Kąpielisko, szatnie wraz z restauracją, urządzone zgodnie z najnowszymi wymogami, wzbogacą nasze miasto o nową placówkę i wypełnią lukę, ktora dotkliwie dawała się odczuwać w Krakowie.

Pod względem urządzeń kąpielowych nawet miasta znacznie mniejsze zdołały nas wyprzedzić.

Osobny, chociaż narazie zwięzły ustęp mego przemówienia poświęcę projektowi planowych inwestycyj miejskich, opracowanemu na przeciąg lat 8, do 1 kwietnia 1944 r. Plan inwestycyjny Krakowa uwzględnia hierarchię potrzeb oraz ich gospodarcze związki. Ogólny koszt zamierzonych inwestycyj wyraził się olbrzymią, jak na nasze stosunki, kwotą 90 milionów złotych. W najbliższym czasie plan ten będzie przedmiotem szczegółowych rozważań Komisji, specjalnie w tym celu powołanej przez Zarząd Miejski, po czym przedłożony zostanie powołanym organom.

Zabezpieczenie Krakowa od powodzi. Ważny ten problem jest wciąż jeszcze dla nas aktualny, że tylko wspomnę o groźbie wylewu, jaka znowu zawisła nad naszym miastem przed kilku tygodniami. Prace przy obwałowaniu Wisły prowadzone będą i w tym roku. Podkreślić przy tym należy, że Rząd przeznaczył około $1^1/_2$ miliona zł na roboty zabezpieczające od wylewu przestrzeń między Krakowem a Bielanami. Udział finansowy Gminy w tych pracach, nałoży na nas nowy olbrzymi ciężar w kwocie około 500.000·— zł.

Łącznie z wykonanymi pracami zajdzie między innymi potrzeba nadsypania poziomu ul. Ks. Józefa, podniesienia głównego rurociągu biegnącego wzdłuż tej ulicy i budowa kolektora odprowadzającego wody do Wisły.

Prace około „Węzła Ludwinowskiego" rozpoczęte w roku ubiegłym, będą w r. b. dalej prowadzone. Celem ich jest zabezpieczenie prawego brzegu Wisły przed zalewem.

Prace nad wykończeniem portu w Płaszowie planowo posuną się naprzód.

Zamierzeń przedsiębiorstw miejskich nie będę obszerniej charakteryzować. Najogólniej jednak zwrócę uwagę na kilka faktów. Nasamprzód Wodociągi i Kanalizacja. Sprawa Młynówki — jak sądzę — jest tak dobrze Panom znana, że mimo jej wagi pominę ją w dzisiejszym przemówieniu. Nadmienię tylko, że sieć rurociągów wzrosła w roku ostatnim o 11.650 m bież., a kanałowa o 4.215 m bież.

Elektrownia w roku sprawozdawczym osiągnęła maksimum swej dotychczasowej produkcji, dając 37.581.400 kWh. (w roku ubiegłym 35,716.350 kWh). Obecnie Elektrownia ma zamiar przeprowadzić budowę napowietrznej linii Kraków-Zabierzów. W ostatnim okresie ponadto zanotowano dalszy wzrost konsumentów, założono 204 lampy

oświetleniowe, z czego najwięcej w dzielnicach przyłączonych, wreszcie wprowadza się taryfę blokową.

Inwestycje Gazowni omawiane będą przy referowaniu jej budżetu. Nadmienię jednak tutaj, że zaprowadzono w ubiegłym roku 398 nowych gazowych instalacyj.

Wreszcie tramwaj. Przed Miejską Koleją Elektryczną w nadchodzącym roku budżetowym stoi zasadnicza kwestia rozpoczęcia budowy nowej remizy na Rydlówce i sprawienie nowych wozów motorowych. Ponadto zamierza się przedłużyć linię nr 4 do Cichego Kącika, oraz tory na ul. Wielickiej i ul. Brodowicza na Osiedlu Oficerskim.

W końcu przechodzę do sprawy ogromnej wagi, jaką jest dalsze usprawnienie administracji miejskiej. Postępuje ono wciąż naprzód. Od 1934 r. obowiązuje statut organizacyjny, który posiada narazie charakter tymczasowy. Uzyskane doświadczenia przyczyniły się do opracowania statutu definitywnego, na podstawie którego niezadługo Zarząd Miejski rozpocznie działalność. Nowością nietylko dla Krakowa, ale i dla innych związków samorządu terytorialnego w Polsce będzie dokładne ujęcie w statucie odpowiedzialności przełożonych poszczególnych jednostek organizacyjnych, oraz referentów i służby pomocniczo-wykonawczej. Niezależnie od statutu organizacyjnego obowiązuje już obecnie nowy statut o opłatach na rzecz Gminy, przyczym wprowadzono sprzedaż miejskich znaczków stemplowych od podań, świadectw i doręczeń pism urzędowych. Inowacja ta okazała się celowa i ułatwia kontrolę.

Przed trzema laty, także przy sposobności obrad budżetowych, mówiłem, że reorganizacja administracji miejskiej ma być przede wszystkim pojęta w ten sposób, aby stworzyć urzędy dzielnicowe, czyli małe magistraty, żeby we właściwy sposób zbliżyć urząd do obywatela. Prace w tym kierunku doprowadziły do utworzenia pierwszego miejskiego urzędu obwodowego, obejmującego terytorium miasta na prawym brzegu Wisły. Kwestią najbliższych miesięcy będzie zorganizowanie następnych urzędów obwodowych, a to przede wszystkim dla Dzielnic I i II oraz VII i VIII.

Pragnę też kilka słów poświęcić tym, z którymi związany jestem jako Prezydent miasta wspólnym warsztatem pracy — pracownikom miejskim. Gmina zatrudnia 3.146 osób, w czym 927 urzędników, 1.439 niższych pracownikow i 778 robotników. Mam na myśli oczywiście pracowników stałych. Z prawdziwą przyjemnością podnoszę, że aparat miejski pracuje nienagannie, co stwierdziły również liczne kontrole zarządzone przez władze nadzorcze. Zdaję sobie doskonale sprawę, że uposażenie pracowników dalekie jest od ideału, ale to, co mogłem zrobić w obecnych warunkach finansowych Gminy, by poprawić byt pracowników miejskich, wykonałem.

Świetna Rado! Inaugurując tegoroczne obrady budżetowe, szczególną uwagę poświęciłem doniosłej sprawie finansów gminnych. Ale uregulowanie finansów miasta a wysokość budżetu to nie to samo. Decydując zaś o wytycznych i pracach Gminy w roku 1937/38 pamiętać musimy o naszych możliwościach gospodarczych, których rozmiar wskazuje cyfra budżetu.

Trzeba stwierdzić, że jest ona w stosunku do rozlicznych, ważnych potrzeb miasta niewystarczająca. Nasi poprzednicy, myślę o dawnych Radach miejskich i prezydentach, byli w bezporównania lepszym położeniu. Dość wspomnieć, że przed 7 laty budżet Krakowa zamykał się kwotą przeszło 25 milionów, t. zn. był o 9 milionów wyższy! Ponadto zaledwie okres kilkunastu miesięcy dzieli nas od chwili, gdy przeszliśmy nagły wstrząs zmniejszenia wpływów o 3 miliony złotych. Gospodarczo nie zdołaliśmy jeszcze z następstw całkowicie się otrząsnąć. A przecież miasto wciąż rozwija się, wzrasta liczebnie i co za tym idzie, Gmina ma coraz większe, pilne, konieczne zadania i obowiązki do spełnienia.

Zarząd Miejski w pełni zdaje sobie z nich sprawę. Pamiętać jednak stale musi — o czym, proszę, pamiętajcie i Wy Panie i Panowie w czasie dyskusji — jak ograniczone są wpływy, którymi wolno dysponować.

Budżet poddajemy ze spokojnym sumieniem wglądowi i dyskusji, a skoro zostanie uchwalony i zatwierdzony — wykonaniu. Nie znajdą w nim Panowie błyskotliwych i szybko przemijających efektów, bo dążeniem Zarządu Miejskiego jest prowadzenie Krakowa po innej drodze.

Głębiej wniknąwszy w preliminarz budżetowy wyczyta w nim Świetna Rada, że nie jest to „dorywczy" program na rok. Rozumiemy bowiem i zdajemy sobie sprawę, że myśląc o historycznym trwaniu ukochanego miasta, nie można być tylko zapatrzonym w jego świetną przeszłość lub przemijający dzień dzisiejszy, że pamiętać trzeba wciąż o przyszłości. Z myślą o niej właśnie pracujemy wedle wytkniętego planu. Realizacja nowego budżetu — jesteśmy o tym mocno przeświadczeni — posiadać będzie swą skromną wprawdzie ale trwałą wartość w stwarzaniu Krakowa przyszłości. Pokaźną jest pozycja prac stanowiących niejako dopiero fundament. Budować na nim przypadnie tym, którzy po nas przyjdą.

Z największym pietyzmem otaczać opieką i chronić spadek odziedziczony po dawnych pokoleniach, i z spadku tego czerpać wzory i bodźce do pracy nad dniem dzisiejszym — oto zadania Zarządu miasta i nas wszystkich, którzy stanowimy emanację całego społeczeństwa krakowskiego, powołaną z jego wyboru do kierowania sprawami i losami dzisiejszego miasta".

Przewodnictwo obejmuje z powrotem Prez. m. dr Kaplicki i otwiera dyskusję generalną nad przedłożonym preliminarzem budżetowym.

Głos zabiera generalny referent budżetu radny dr Czuchajowski:

„Świetna Rado!

Preliminarz budżetowy na rok 1937/38, jak każdy preliminarz budżetowy, będący zestawieniem przewidywanych wydatków z przypuszczalnymi dochodami, winien być, jeśli chodzi o naszą gminę, rozpatrzony z trojakiego punktu widzenia.

Przede wszystkim musi on pod względem swego układu i sposobu zestawień odpowiadać obowiązującym w tej mierze przepisom prawnym tj. przepisom rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 17-go czerwca 1924 r. (Dz. U. R. P. nr 51, poz. 522) o obowiązku i sposobie pokrywania wydatków przez związki komunalne oraz rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych o sporządzaniu i ustalaniu budżetów związków komunalnych, wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu (Dz. U. R. P. z r. 1933 nr 11, poz. 71) z dnia 6 grudnia 1932 r., które to rozporządzenia tworzą ra-

zem główną treść prawa budżetowego związków samorządowych.

Te przepisy ustalają trzy zasadnicze wymogi, którym preliminarz budżetowy winien odpowiadać.

Pierwszym wymogiem jest postulat, że gospodarka finansowa związku samorządowego może być prowadzona jedynie na podstawie budżetu, to znaczy, że budżet winien obejmować całą działalność gminy bez reszty. Jest to tak zwany postulat zupełności budżetu, z którego konsekwentnie wynika zasada budżetowania brutto, czyli zamieszczania w budżecie wszystkich przewidywanych wydatków i przypuszczalnych dochodów bez wzajemnych potrąceń.

Drugim wymogiem stawianym przez te przepisy jest postulat realności budżetu, z którym to postulatem pozostaje w ścisłym związku zasada równowagi budżetowej. Postulat realności budżetu wymaga preliminowania dochodów tylko w takiej wysokości, w jakiej mogą być rzeczywiście osiągnięte i to tylko takich dochodów, które mają wpłynąć w gotówce. Postulat zaś równowagi budżetowej wymaga przewidywania w budżecie pełnego pokrycia zapreliminowanych wydatków, dopuszczając jedynie nadwyżki dochodów nad wydatkami a nie odwrotnie.

Trzecim wymogiem stawianym przez te przepisy preliminarzowi budżetowemu jest postulat jedności budżetu, wedle którego to postulatu może istnieć tylko jeden budżet centralny, zawierający wyniki wszystkich budżetów ubocznych. Wedle tej zasady dopuszczalnym może być jedynie odróżnianie wydatków i dochodów zwyczajnych od nadzwyczajnych a niedopuszczalnym by było odróżnianie budżetu zwyczajnego od nadzwyczajnego.

Rozpatrzenie przez Świetną Radę, czy przedłożony nam przez Zarząd Miejski preliminarz budżetowy odpowiada wymienionym dopiero co przezemnie a ustalonym przez obowiązujące przepisy prawne postulatom, byłoby oceną tego preliminarza z jednego, prawie wyłącznie formalnego punktu widzenia.

Z kolei powinno się, moim zdaniem, ropatrzeć przedłożony nam preliminarz budżetowy jeszcze z dwóch dalszych punktów widzenia, już raczej merytorycznej natury.

Jeden to pytanie, czy preliminarz uwzględnia te wszystkie potrzeby naszego miasta, które zdaniem Świetnej Rady powinny być zaspokojone, drugim to pytanie bardzo ogólne ale mające zasadnicze dla życia naszego miasta znaczenie, czy przedłożony nam preliminarz jest dalszym krokiem naprzód w finansowej i gospodarczej działalności gminy i jak się ta sprawa, to jest finansowa i gospodarcza przyszłość naszego miasta zarówno na tle jego specyficznych warunków bytu, jak i życia całego państwa przedstawia?

Wprawdzie Świetna Rada ma z pewnością wyrobiony pogląd na preliminarz i postawione przezemnie pytania na podstawie własnych dociekań i debat w komisji finansowo-budżetowej a Pan Prezydent Miasta wiele z tych zagadnień dopieroco wyczerpująco przedstawił, niemniej jednak zmuszony jestem dla wywiązania się z ciążącego na mnie, jako sprawozdawcy, obowiązku zastanowić się krótko nad przedłożonym nam preliminarzem w tej kolei i z tych punktów widzenia, które przed chwilą wymieniłem.

Przechodzę do samej rzeczy.

Dokładne zaznajomienie się z przedłożonym nam drukowanym preliminarzem budżetu naszej gminy na rok 1937/1938 i nasza znajomość agend Zarządu Miejskiego i miejskich przedsiębiorstw oraz tego, co się na ich terenie dzieje, daje nam uzasadnioną całkowicie podstawę do stwierdzenia, że preliminarz obejmuje całą działalność gminy bez żadnej reszty, że wszystkie agendy, które gmina we własnym lub poruczonym jej zakresie działania lub jej przedsiębiorstwa spełniają, znajdują swój pełny cyfrowy wyraz w budżecie i to tak, jak przepisy tego wymagają, to jest w kwotach brutto.

Jeżeli chodzi o postulat realności preliminarza, to należy zbadać, czy naprowadzone w nim dochody przedstawiają się jako takie, które rzeczywiście do kas wpłyną. Moim zdaniem przegląd pozycyj dochodowych nakazuje dać wyraz zapatrywaniu, że preliminowano je z bardzo dużą ostrożnością zarówno jeśli chodzi o ujęcie samych źródeł dochodowych jak i o ich wydajność. To też można powiedzieć, że naogół dochody ujęto realnie. Zdaje mi się, że powinny one dopisać, oczywiście o ile jakieś istniejące ich źródło nie przestanie istnieć lub nie zmniejszy się na skutek działania czynnika, na który albo nie możemy mieć żadnego wpływu, albo nie jesteśmy w stanie go przewidzieć.

Niedługo odbędzie się zjazd delegatów miast polskich, na którym delegaci naszej gminy powinni spowodować powzięcie uchwały wzywającej Związek Miast Polskich do wystąpienia z konkretnym projektem ostatecznego uregulowania zagadnienia finansowego miast, w szczególności ustalenia źródeł dochodowych, istniejący bowiem obecnie stan utrudnia ogromnie osiągnięcie ostatecznej równowagi budżetowej, skoro miasta a zatem i nasze miasto nie może liczyć nawet na jeden okres budżetowy na wykorzystanie realnych źródeł dochodowych, gdyż jednym pociągnięciem pióra zabiera je ktoś inny. Ponadto należy wszystko uczynić, ażeby zapewnić miastom własne i samoistne, od nikogo niezależne źródła dochodowe.

Musimy pamiętać, że bez osiągnięcia trwałego stanu równowagi budżetowej nie można nawet myśleć o przejściu do jakichś na dalszą metę obliczonych inwestycyj, których naszemu miastu tak bardzo potrzeba.

Tylko taki w szczegółach wypracowany i całość zagadnienia obejmujący projekt ostatecznego uregulowania finansów komunalnych może przyspieszyć wyjście z obecnego impasu.

Przy tej sposobności muszę powiedzieć, że ze względu na tę panującą jeszcze w dziedzinie prawnego ujęcia finansów miast polskich niepewność, na zależność realności budżetu na przykład od tego, czy i w jakiej wysokości miasto otrzyma dotację z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-zapomogowego, wskazanym będzie i w tym roku jak najoszczędniejsze wykonywanie budżetu, który mamy uchwalić

Dotychczasowe nasze doświadczenie pozwala nam żywić całkowicie uzasadnioną nadzieję, że wykonanie budżetu pójdzie po takiej właśnie linii i jeśli nie spadną na miasto nowe niespodzianki, przedłożony nam preliminarz będzie budżetem rzeczywiście zrównoważonym.

Jeśli chodzi o trzeci zasadniczy wymóg odnośnie budżetu, to niewątpliwie przedłożony preliminarz odpowiada mu w pełnej mierze. Mamy wszak przed sobą

budżet jednolity, rozróżniający jedynie dochody i wydatki zwyczajne i nadzwyczajne, chociaż w zestawieniu bilansu ogólnego użyto nazwy „budżet nadzwyczajny“ (str. 110).

I tak budżet administracyjny wynosi

w wydatkach zwyczajnych	15,672.571	złotych
w wydatkach nadzwyczajnych . .	8,017.615	„
w dochodach zwyczajnych . . .	15,672.884	„
w dochodach nadzwyczajnych . .	8,021.115	„

Mamy zatem 313 złotych nadwyżki dochodów zwyczajnych nad zwyczajnymi wydatkami, uwzględniając zaś wydatki i dochody nadzwyczajne, mamy 3.813 zł nadwyżki dochodów nad wydatkami.

Cyfr budżetów przedsiębiorstw komunalnych, teatru, miejskich zakładów sanitarnych i opiekuńczych oraz fundacyj nie przedstawiam, będą one bowiem tak zresztą jak i poszczególne działy budżetu administracyjnego jeszcze szczegółowo referowane.

Jeśli chodzi o drugie zasadnicze pytanie, czy i w jakiej mierze preliminarz uwzględnia te wszystkie potrzeby naszego miasta, które powinny być zaspokojone, to trzeba na nie odpowiedzieć, że niewątpliwie czyni to i to nie tylko jeśli chodzi o potrzeby najkonieczniejsze. Trzeba przy tej sposobności jasno i wyraźnie powiedzieć, że nawet w chwili, gdy z największym wysiłkiem wiąże się koniec z końcem, musi się podejmować wydatki na dzieła niejednokrotnie bardzo kosztowne. Mogłoby się pozornie wydawać, że to są wydatki zbytkowne, które należy odsunąć na czas poprawy położenia finansowego miasta. Jeżeli jednak bliżej i dokładniej przyjrzymy się takim wydatkom, musimy przyjść do przekonania, że są to potrzeby najzupełniej podstawowe i że ich niezaspokojenie mogło by w niedalekiej przyszłości doprowadzić do stanu, z którego by już nie było wyjścia.

Daję przykład: mówi się i to nam wszystkim z pewnością odpowiada, że Kraków winien za wszelką cenę utrzymać charakter drugiej stolicy Polski, stać się atrakcją wycieczkową jako miasto pamiątek narodowych i zabytków. Jeślibyśmy bowiem stracili ten charakter, stalibyśmy się ostatecznie jednym z większej ilości prowincjonalnych miast wojewódzkich, które by już wówczas nie tylko nie potrafiło wybrukować ulic na przedmieściach ale wogóle nie mogło by sobie pozwolić na zbieranie z nich błota.

Ażeby można było utrzymać ten charakter Krakowa trzeba było na przykład przystąpić jak najrychlej do budowy Muzeum Narodowego, choćby tylko dlatego, że dalsze magazynowanie w nieodpowiednich pomieszczeniach bezcennych zbiorów muzealnych groziło nawet jakimś wywłaszczeniem miasta z tych skarbów narodowych.

W świetle takiego rozumowania wydatek na Muzeum Narodowe przedstawia się moim zdaniem jako znacznie pilniejszy i znacznie więcej podstawowy od, na przykład, wybrukowania jednej czy nawet paru ulic, co do których wystarczy, jeśli się je do czasu poprawy położenia finansowego utrzyma w stanie zdatnym do użytku zwłaszcza, jeśli się umie wydobyć od społeczeństwa poza Krakowem ogromną kwotę 2,000.000 zł, której byśmy inaczej nigdy nie zobaczyli.

W świetle tego rozumowania uważam za konieczny wydatek na takie uporządkowanie i urządzenie Rynku Głównego, ażeby stał się on jeszcze większą, najzupełniej światową atrakcją.

Tego rodzaju wydatki muszą być podejmowane ustawicznie i systematycznie, można powiedzieć niezależnie od tego czy innego położenia finansowego miasta.

Jest zasługą Pana Prezydenta miasta, że umiał i umie decydować się na tego rodzaju wydatki i że umie je pokrywać, nie zaniedbując zresztą zaspakajania innych potrzeb miasta.

Mimo powszechnej depresji gospodarczej budżet, który mamy uchwalić, jest wyższy o około 200.000 zł. od budżetu z ubiegłego roku i przewiduje wydatki na różnego rodzaju inwestycje w ogromnej kwocie około 6,000.000 złotych, która to kwota zasili w ten czy inny sposób dochody mieszkańców naszego miasta i da pracę i chleb tysiącom bezrobotnych i to nie w formie poniżających godność obywatela zasiłków ale w formie wynagrodzenia za upragnioną przez nich pracę.

Pozostaje do omówienia ostatnia kwestia, o której pragnę parę zdań powiedzieć, a mianowicie, czy przedłożony nam preliminarz jest dalszym krokiem naprzód w finansowej i gospodarczej działalności gminy i jak się ta finansowa i gospodarcza przyszłość naszego miasta zarówno na tle jego specyficznych warunków jak i życia całego państwa przedstawia?

Miasto nasze czekają w bliższej lub dalszej przyszłości poważne wydatki, od których nie będzie się można nadal uchylać. Trzeba będzie między innymi wybrukowawać ulice w mieście i na przedmieściach, rozszerzyć wydatnie sieć tramwajową, połączyć z miastem Lasek Wolski, wybudować i należycie wyposażyć budynki szkolne. Z normalnych dochodów budżetowych nie da się tego wszystkiego uskutecznić a jeżeli by się tak usiłowało sprawę postawić, to zanim dojdzie się do końcowych wydatków braknie pieniędzy na konserwację już dokonanych.

Trzeba będzie, innymi słowami mówiąc, zaciągnąć poważniejszą długoterminową pożyczkę, pożyczyć zaś może oczywiście tylko ten, kogo stać na spłacanie długu, ten, o kim się wie, że nie tylko dlatego płaci, bo w przeciwnym razie pozwie się go przed sąd, ale ten, o kim się wie, że wywiązywanie się o zobowiązań stało się u niego drugą naturą.

Z tego punktu widzenia przedłożony nam preliminarz przedstawia się jako krok naprzód. Świadczy on o tym, że nasze miasto nie tylko nie zejdzie tak łatwo na drogę deficytu, ale konsekwentnie zmierza do całkowitego uzdrowienia i ustalenia silnej pozycji finansowej.

Specyficzne warunki, w których znajduje się nasze miasto, jego charakter naukowy i zabytkowy, jego położenie na południowo-zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej a zatym łatwość komunikacji z Zachodem, skąd mogą przyjeżdżać turyści i naukowcy, jego położenie na szlaku wiodącym do najlepszych i najpiękniejszych naszych miejscowości klimatycznych i zdrojowisk, to wszystko musi umożliwić szybki i potężny jego rozwój, o ile tylko wszystkie czynniki, mające wpływ na życie miasta, t. j. zarówno Prezydent z Zarządem Miejskim jak i Rada Miejska konsekwentnie i z uporem będą miały nadal na uwadze te momenty, które mogą doprowadzić do osiągnięcia tego wielkiego celu.

Harmonijna mimo wszystko współpraca wszystkich tych czynników, jaka dotąd istniała, rokuje jak najlepsze na przyszłość nadzieje.

Kto wie, czy ta współpraca i umiejętność docho-

dzenia do rozsądnych kompromisów, także i na terenie samej Rady Miejskiej, nie posiada tu większego, niż by się wydawało znaczenia.

Oczywiście nie jesteśmy wyspą, posiadającą własne i niezależne od nikogo życie, wręcz przeciwnie ogólna sytuacja finansowa i gospodarcza całego państwa wywierać musi na nasze miasto przemożny wpływ, ale i z tego punktu widzenia rozpatrując przyszłość naszego położenia finansowego, możemy z dużą dozą prawdopodobieństwa przypuszczać, że skoro śmy potrafili wyjść zwycięsko z klęski dekretowej u schyłku 1935 i początku 1936 roku, zdołamy przebrnąć zwycięsko przez inne trudności, które by mogły powstać bez naszej winy na tle ogólnej sytuacji państwa, o ile by ktoś w powszechnej zresztą na całym świecie podwyżce cen chciał dopatrywać się zarodku jakichś nowych komplikacyj gospodarczych i finansowych.

Kończąc na tym moje ogólne uwagi o przedłożonym nam preliminarzu budżetowym na rok 1937/1938, proszę o powzięcie uchwał zaprojektowanych w drukowanych egzemplarzach z poprawkami osobno nam doręczonymi.

Jestem przekonany, że Świetna Rada przeprowadzi dyskusję nad budżetem w sposób, który będzie dowodem, że wielkie tradycje samorządowe naszego miasta znajdują u nas wszystkich żywy oddźwięk".

Głos zabiera radny prof. dr K. W. Kumaniecki, który w dłuższym przemówieniu analizuje przedłożony preliminarz na tle budżetów z lat 1930—1936 i dochodzi do przekonania, że obecne zatrzymanie obniżającego się budżetu przy równoczesnym jego zrównoważeniu stanowi moment zwrotny w gospodarce gminnej.

Zrównoważenie osiągnięto drogą zmniejszenia wydatków i wzrostu dochodów. Wzrost zaś dochodów nastąpił głównie przez zwiększone dotacje Rządu, Komun. Funduszu Pożyczkowo-zapomogowego i Funduszu Pracy. Pewien wzrost zanotowano też we wpływach z dodatków do podatków państwowych (przemysłowy, od nieruchomości i od spożycia, zużycia wzgl. produkcji). Obie te pozycje wyrównały ubytki dochodów z podatków samoistnych, z opłat za korzystanie z urządzeń, z majątku miejskiego itd., co nastąpiło przede wszystkim po wprowadzeniu znanych dekretów gospodarczych Rządu.

Przedłożony projekt budżetu na rok 1937/8 nie tylko stara się utrzymać osiągniętą stabilizację, ale dąży do rozwoju naprzód. Uwydatnia się ten fakt głównie w rozmiarach przewidywanego budżetu nadzwyczajnego. Zwyczajny budżet nieznacznie podniesiono: po stronie wydatków głównie wskutek zwiększonych kosztów obsługi nowych pożyczek, propagandy miasta, wynagrodzeń pracowników, niezbędnych remontów itd.; po stronie dochodów obserwujemy w dalszym ciągu spadek podatków samoistnych i dochodu z majątku, ale te ubytki zostają z nadwyżką skompensowane przez wpływy z udziałów w podatkach państwowych, dodatków do podatków państwowych, z subwencji i opłat. To właśnie przesuwanie się dochodów zwyczajnych czyni aktualnym zagadnienie reformy finansów miejskich, ale reformy zgodnej z istotą samorządu.

Udzielanie dotacyj ze strony Rządu w różnej formie i udział w podatkach państwowych naświetla nam fakt coraz dalszego uzależniania samorządu w Polsce pod względem finansowym od Rządu i finansów Państwa. A to nie jest dobrze, bo samorząd bez samodzielności finansowej musi z czasem stać się tylko cieniem i zejść do roli zwykłego wykonawcy woli władz centralnych.

Jest to zjawisko, nabierające cech powszechności, mianowicie:

Jeżeli wydatki państwowe tudzież wydatki samorządowe w roku 1930—1931 każde z osobna przyjmiemy za 100, to ta równoległa zależność występuje bardzo wyraźnie, bo wskaźnik wydatków państwowych obniża się w następnych latach, dochodząc w roku 1935/6 do 79, podczas gdy analogiczny wskaźnik dla związków samorządowych spada w tym samym czasie na 53, a w miastach ponad 100.000 mieszkańców na 68.

Na terenie krakowskim uderzają pod tym względem bardzo charakterystyczne cyfry. Mianowicie: jeżeli budżet z roku 1934 sprowadzimy do obecnej systematyki budżetowej, to się pokazuje, że dochody z samoistnych podatków gminnych wynosiły aż 44·6%, podczas gdy dochód naszej gminy z tytułu dodatków do podatków państwowych był reprezentowany zaledwie odsetkiem 11·3.

A jakżeż to zagadnienie wygląda w okresie ostatnich lat dziewięciu.

Dochody naszej gminy z tytułu udziału w podatkach państwowych (dział VIII) oraz dodatków do podatków państwowych (dział IX) wynosiły w roku 1927/28 już 30·36%, aby w roku 1935/36 osiągnąć aż 37·44%. Tymczasem dochód z samoistnych podatków (dział X) spadł z 19·58% w roku 1927/28 na 4·04% w ubiegłym roku budżetowy 1935/36. To już nawet nie jest odwrócenie stosunku przedwojennego, to już znacznie coś więcej, to już właściwie koniec samodzielności naszego samorządu.

Przez kilkanaście lat odbierano, między innymi także Krakowowi, dochody, a nakładano wydatki bez dostatecznego pokrycia, ostatnio zaś zaszły nowe fakty tego rodzaju, jak np. przed kilkunastu miesiącami znana akcja dekretowa, dotykająca już prawie na samym przełomie dwu lat budżetowych samych podstaw systemu dochodów miejskich. Obecnie zawisło nowe niebezpieczeństwo, gdyż projekt nowej ustawy drogowej przewiduje możliwość przerzucenia z państwa na samorządy znacznych wydatków, bo ciężar utrzymania około 11 km dróg. O ile w takich warunkach zarządzanie skarbem państwa jest wysoce ułatwione, o tyle organom samorządowym każe się właściwie gospodarować do pewnego stopnia po omacku, pozbawiając je możności wiary w to, że jakiś przemyślany, celowy i rozumny plan gospodarczy na pewien okres czasu da się istotnie wykonać bez podważenia go jakiemiś niespodziewanymi pociągnięciami legislatywy państwowej.

Ale nie tylko w dziedzinie finansów gminnych występuje zależność. Wciska się ona w różne dziedziny życia miejskiego. Krążą wieści, że podobno na ten rok ma być na ruch budowlany w Krakowie przyznana zaledwie kwota 300.000 zł kredytów. Nie potrzeba zbytnio dowodzić, jak małą jest ta kwota i jak wagą swoją zaciążyć może ujemnie na ruchu budowlanym, a pośrednio z powodu charakteru przemysłu budowlanego na całym tempie życia gospodarczego naszego Miasta. Należy zawczasu tę kwestię zbadać i ewentualnie zaapelować do Pana Mininistra Skarbu o wydatniejsze uwzględnienie potrzeb Krakowa zwłaszcza, że brak w naszym mieście

głównie małych mieszkań, co ma przecież wybitne znaczenie społeczne. W końcu swego przemówienia radny prof. dr K. W. Kumaniecki podnosi z uznaniem trudne, mozolne i przewidujące wysiłki i zmagania się Zarządu Miasta, że potrafił wyjść obronną ręką w zakresie gospodarki gminnej, a miejską administrację samorządową utrzymać w stanie pełnym żywotności, spełniającą swoje zadania dla dobra naszego Miasta i jego ludności bez oglądania się na trudności i przeszkody. Widocznie wszyscy pracownicy miejscy zrozumieli te intencje Zarządu Miasta. I to należy w tej chwili stwierdzić. Te bowiem fakty po dotychczasowych ciężkich doświadczeniach naprawdę dodają otuchy na przyszłość.

Radziecki Klub Pracy Gospodarczej będzie głosować za przedłożonym budżetem.

W dalszym ciągu dyskusji głos zabrał radny Stańczyk i w dłuższym przemówieniu poddał krytyce projekt budżetu na tle obecnych warunków gospodarczych, które charakteryzując się rozkładem gospodarki kapitalistycznej wpłynęły na wygląd projektu. W szczególności mówca uważa, że wobec zwyżki cen przedłożony preliminarz jest nierealny, wobec czego radni PPS będą głosowali przeciwko budżetowi.

W dalszym ciągu dyskusji radny dr Bogdanowski stwierdził, że realność budżetu da się ocenić dopiero po jego wynikach, dlatego o tym mówić nie będzie. Zarzuca natomiast preliminarzowi niejasność, jednak oświadcza, że reprezentowany przez niego klub będzie głosował za budżetem jako koniecznością gospodarczą.

Z kolei zabiera głos radny Szyf i stwierdziwszy, że ludność żydowska posiada prawo do reprezentacji w Prezydium miasta i z prawa tego nie rezygnuje wskazał, iż preliminarz w bardzo małym stopniu uwzględnia potrzeby ludności żydowskiej.

W dalszej dyskusji zabrał głos radny dr Zimmermann, który oznajmił, iż uważa przedłożony budżet za realny. Za rzecz niezdrową uważa z roku na rok wzrastające wpływy monopolistycznych przedsiębiorstw gminnych, których sztywne ceny są za wielkim obciążeniem ludności miastu. Budżet dla ludności żydowskiej świadczy za mało; jest to przejawem braku zrozumienia potrzeb tej ludności w Prezydium miasta, w którym ludność ta nie posiada swego przedstawiciela. W końcu mówca stwierdza, że ludność żydowska nie jest przez Zarząd Miejski należycie traktowana, czego przykładem jest niesprawdzona przez niego notatka jednego z lwowskich dzienników o unieważnieniu przetargu, w którym najtańszym oferentem okazał się żyd. W opowiedzi na ostatni ustęp przemówienia radnego dra Zimmermanna zabrał głos Wiceprezydent miasta dr Radzyński i oświadczył, że wspomniana notatka jest kłamliwa, co zostało stwierdzone przez kompetentne władze miejskie, wojewódzkie i ministerialne.

Głos zabiera radny dr Kuśnierz i polemizuje ze zdaniem, iż gospodarka miejska jest w zupełności uporządkowana. Zdaniem mówcy budżet jest nierealny a finanse miejskie zostały doprowadzone do stanu najgorszego. Najważniejszym zagadnieniem jest sprawa inwestycyj, które należy podjąć w najszerszym zakresie dla złagodzenia wzrastającej nędzy.

Na tym posiedzenie zamknięto.

Sprawozdanie z II posiedzenia budżetowego Rady Miejskiej, które odbyło się dnia 17 marca 1937 r.

Obecni:

Przewodniczący: dr Kaplicki Mieczysław, Prezydent m.
Protokolant: mgr Małecki Kazimierz Sekret. Prez. m.

Członkowie Zarządu Miejskiego:

Wiceprez. miasta dr Klimecki Stanisław,
" " dr Radzyński Rudolf,
Ławnik dr Florczyk Piotr,
" dr Kannenberg Marian,
" Kuhn Jan St.
" Łubieńska Róża,
" dr Pelzling Marek.
Ogółem obecnych członków Rady Miejskiej 58.

W dalszym ciągu generalnej dyskusji budżetowej głos zabiera radny dr Schreiber i w dłuższym wywodzie poddaje krytyce przedłożony preliminarz budżetowy twierdząc, że nie jest on dostosowany do zwiększonego bezrobocia, do wzrostu chorób i do potrzeb ludności biednej. Jednak zdaniem mowcy nie może być inaczej, jeśli panuje zasada, że wydatki nie mogą być wyższe od dochodów. Z zasadą tą w gospodarce publicznej należałoby zerwać jako z zasadą antyspołeczną i szkodliwą. W końcu mowca skarżąc się na zapoznawanie przez gminę potrzeb ubogiej ludności żydowskiej zapowiada, iż będzie głosował przeciw budżetowi.

W dalszym ciągu dyskusji zabiera głos radny dr Kwieciński i polemizując z wywodami radnych Stańczyka, dra Zimmermanna, dra Kuśnierza i dra Schreibera uwypukla na tle przedłożonego preliminarza osiągnięcia Zarządu M. specjalnie w dziedzinie poprawy stanu dzielnic przyłączonych.

Z kolei zabiera głos radny dr Szumski i w dłuższym przemówieniu omawia położenie pracowników miejskich, którzy jakkolwiek za swą sumienną pracę spotykają się z uznaniem, to jednak nie zarabiają tyle, ile powinni. W ciągu kilku lat pracownicy miejscy utracili znaczną część swoich dochodów, a prawa ich doznały uszczuplenia skutkiem zmiany pragmatyki służbowej. Mowca zapowiada, iż pracownicy miejscy nie ustaną w walce o poprawę swego bytu.

Na tym Przewodniczący zamyka generalną dyskusję i przystępuje do IV punktu porządku obrad, który z uwagi na pilność musi być jak najrychlej przeprowadzony przez Radę.

IV. Pożyczka złotych w złocie 500.000·— z Zakładu Ubezp. Społ. w Warszawie na pokrycie kosztów robót inwestycyjnych przy zatrudnieniu bezrobotnych w roku budżetowym 1936/37.

IV. Pożyczka złotych w złocie 340.000·— z Funduszu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników zarządzanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie na pokrycie kosztów robót inwestycyjnych przy zatrudnieniu bezrobotnych.

Imieniem Zarządu Miejskiego i Komisji Finansowo-Budżetowej Rady M. Naczelnik Wydziału Finansowego Z. M. dr Grabowski Jan wnosi:

Rada Miejska uchwali:

I. Upoważnia się Zarząd Miejski do zaciągnięcia z Funduszu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników zarządzanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie pożyczki hipotecznej w wysokości złotych w złocie 340.000·— na pokrycie kosztów robót inwestycyjnych przy zatrudnieniu bezrobotnych, oprocentowanej na $6^1/_2\%$ w stosunku rocznym plus dodatek administracyjny wynoszący $^1/_4\%$ w stosunku rocznym, spłacalnej w ciągu lat 15 w 30 półrocznych ratach amortyzacyjnych, począwszy od dnia 1 października 1937 r.

Za zobowiązanie z tytułu powyższej pożyczki Gmina m. Krakowa odpowiadać będzie całym swoim majątkiem. Pożyczka zabezpieczoną będzie łącznym prawem zastawu na nieruchomościach obj. lwh. 130 Kraków Dz. XVII Krowodrza i obj. lwh. 1 Kraków Dz. XI Dębniki, ustanowionym przez Gminę m. Krakowa dla kapitału pożyczkowego, odsetek od tego kapitału, dodatku administracyjnego, odsetek zwłoki oraz dla kaucji hipotecznej w wysokości 20% kapitału pożyczkowego tj. w wysokości złotych w złocie 68.000·—. Nadto celem dalszego zabezpieczenia zobowiązań płatniczych Gminy miasta Krakowa objętych umową pożyczkową przekaże Gmina m. Krakowa na rzecz Funduszu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników, zarządzanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie należne jej od Skarbu Państwa za czas od dnia podpisania umowy pożyczkowej aż po dzień całkowitej spłaty kapitału pożyczkowego z wszelkimi przynależnościami wpływy z tytułu dodatków komunalnych do podatków państwowych oraz z tytułu udziału w państwowym podatku dochodow. z tym, że przekazu tego nie wolno Gminie m. Krakowa odwołać bez pisemnego zezwolenia Funduszu, udzielonego władzy asygnującej powyższe wpływy oraz z tym, że z przekazu tego wolno Funduszowi zrobić użytek tylko w przypadku, gdyby Gmina m. Krakowa nie zapłaciła w terminie którejkolwiek zapadłej do zapłaty raty odsetkowej lub amortyzacyjnej albo też kapitału, uznanego z jakiegokolwiek powodu za doraźnie płatny.

II. Na podstawie ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. nr 35 poz. 294, art. 45 ust. 1), przekazuje się Komisji Finansowo-Budżetowej Rady Miejskiej powzięcie w zastępstwie Rady Miejskiej uchwały w sprawie zaciągnięcia dalszej pożyczki z tegoż Funduszu w kwocie złotych w złocie 160.000·— na analogicznych warunkach oraz wskazania nieruchomości, na których pożyczka ta będzie zabezpieczona, jak również upoważnienia Zarządu Miejskiego do ustalenia szczegółowych warunków i załatwienia wszelkich formalności połączonych z podpisaniem i ewentualnymi zmianami umowy pożyczkowej. (Nr Fin. B. Poż. 123/36).

Przewodniczący poddaje wniosek pod głosowanie.

Rada Miejska wniosek uchwala.

Za wnioskiem 57 głosów.

Przewodniczący zarządza przerwę.

Po przerwie przewodnictwo obejmuje Wiceprezydent dr Rudolf Radzyński.

Wydatki zwyczajne i nadzwyczajne.

Dział I. Zarząd ogólny.

Rm. Rudolf Żak referuje Dz. I preliminarza, po czym w imieniu Komisji Finansowo-budżetowej Rady Miejskiej wnosi o uchwalenie tego działu. Przewodniczący otwiera dyskusję.

Zabiera głos radny Bator, który stwierdza, że dokonana w roku 1936 poprawa bytu pracowników miejskich okazała się iluzoryczną wobec silnej zwyżki cen artykułów pierwszej potrzeby. Dlatego żąda zaniechania poboru podatku specjalnego od uposażeń. W końcu omawiając trudne położenie emerytów miejskich wnosi: Proponuję obniżyć w Dz. I poz. „k“ § 1 kwotę złotych 28.800·— do złotych 14.000·—; kwotę zaoszczędzoną przenieść do pozycji „p“ na pomoc lekarską na żony emerytów. W pozycji „l“ § 2 zmniejszyć wydatki do kwoty 10.000·— a kwotę 5.000·— przenieść do poz. „n“ zapomogi.

Głos zabiera radny Skotnicki, który oświadcza, że jeżeli weźmie się pod uwagę, że w czasie kryzysu i obcinania dochodów Gminy większość Rady zdobyła się na to, aby przeprowadzić awanse zatrzymane od szeregu lat i stabilizować szereg pracowników, to uważa, że Rada spełniła dobrze swoje zadanie. Nie jest to jednak sprawa skończona. Rada będzie dbała, aby raz rozpoczęte awanse trwały, aby co roku pewna część pracowników mogła odzyskać to, co utraciła poprzednio. Co się tyczy podatku specjalnego, to nisko uposażeni pracownicy są od tego obciążenia zwalniani. Nie została dotąd uregulowana sprawa dla pracowników bardzo ważna, mianowicie fundusz emerytalny, oraz awans automatyczny. Trzeba możliwie szybko prace potrzebne przeprowadzić. W końcu mowca oświadcza, że szereg pracowników miejskich zwrócił się do niego z prośbą o wyrażenie Panu Prezydentowi miasta podziękowania za przeprowadzone awanse.

W dalszym ciągu dyskusji przemawia radny dr Rosenzweig, który wskazuje na b. ciężką sytuację materialną pracowników miejskich, podaje sposoby zmniejszenia wydatków administracyjnych i w końcu wnosi:

1) Rada Miejska rozważy przywrócenie regulaminu służbowego dla robotników, zakładów i przedsiębiorstw miejskich i w tym celu Zarząd Miejski przedłoży sprawę Radzie Miejskiej w ciągu trzech miesięcy,

2) Rada Miejska uchwala wezwać Zarząd Miejski do restytuowania praw młodych emerytów.

Przewodniczący udziela głosu radnemu Cekierze, który domaga się lepszego traktowania niższych pracowników, specjalnie woźnych, opowiada się przeciwko wysokości kredytu na reprezentację miasta i wnosi: „Skreśla się w dziale I § 2 str. 6 poz. „n“ reprezentacja miasta zł 20.000·— do połowy i zł 10.000·— wstawia się do wydatków nadzwyczajnych str. 76 dz. V drogi i place publ. § 116“.

Wobec wyczerpania dyskusji głos zabiera referent radny Żak i udziela wyjaśnień w sprawach poruszonych w dyskusji.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie wniosek radnego Batora.

Rada Miejska wniosek odrzuca.

Za wnioskiem 11 głosów.

Przeciw wnioskowi 46 głosów.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie wniosek radnego Cekiery.

Rada Miejska wniosek odrzuca.

Za wnioskiem 11 głosów.

Przeciw wnioskowi 46 głosów.

Wniosek radnego dra Rosenzweiga Przewodniczący odsyła do regulaminowego traktowania.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie Dz. I wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych w brzmieniu referatu radnego Żaka.

Rada miejska wniosek uchwala.

Za wnioskiem 46 głosów.

Przeciw wnioskowi 11 głosów.

Dział II. Majątek komunalny.

Radny Szarski referuje Dz. II preliminarza i wnosi o jego uchwalenie, Przewodniczący otwiera dyskusję i udziela głosu Radnemu Rąbowi, który po umotywowaniu przedkłada następującą rezolucję: „Wskazanym jest stopniowe pozbywanie domów mieszkalnych, będących własnością Gminy, a uzyskane z tego fundusze przeznaczyć na budowę szkół oraz na budowę hal targowych i schroniska dla kobiet.

Z kolei zabiera głos radny Szyf i omawiając sprawę wynajmowania sal w Starym Teatrze domaga się na przyszłość rozpisywania konkursu na wynajem a przy negatywnym wyniku konkursu prowadzenia tych sal we własnym zarządzie.

Głos zabiera radny dr Rosenzweig i ponawia zgłoszony przez siebie wniosek w sprawie regulaminu służbowego dla niższych pracowników jako rezolucję i prosząc o poddanie jej pod głosowanie.

Przewodniczący sprawę tę przekłada na następny dzień obrad.

Po wyczerpaniu dyskusji radny Szarski udziela wyjaśnień.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie dział II wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych w brzmieniu referatu.

Rada miejska wniosek uchwala.

Za wnioskiem 46 głosów.

Przeciw wnioskowi 11 głosów.

Dział III Przedsiębiorstwa komunalne.

odroczono do następnego dnia obrad.

Dział IV Spłata długów.

Radny Witołd Ostrowski wnosi o zwolnienie referenta od referatu.

Rada Miejska wniosek uchwala.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie dział IV wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych w myśl przedłożonego preliminarza budżetowego.

Rada miejska dział IV przyjmuje.

Za przyjęciem 46 głosów.

Przeciw przyjęciu 11 głosów.

Przewodnictwo obejmuje Wiceprezydent dr Stanisław Klimecki.

Dział V Drogi i place publiczne.

Radny Warth referuje dział V wydatków zwyczajnych i prosi o jego uchwalenie.

W dyskusji radny dr Kwieciński podnosi sprawę przeróbki mostu dębnickiego, zamiany części dawnego mostu kolejowego na kładkę dla pieszych i ozdabiania ulic kwiatami. W szczególności zwraca uwagę na konieczność rychłego ozdobienia kwiatami słupów tramwajowych.

Z kolei zabiera głos radny Karton i stwierdza, że zrobiono dosyć dużo w zakresie poprawy stanu ulic, przypomina, że dzielnice przyłączone są jeszcze bardzo zaniedbane, a w szczególności dzielnica XXII, XXI i XIII.

Radny ks. dr Niemczyński popiera wywody radnego Kartona i uzupełnia je dalszymi postulatami jak przedłużenie linii tramwajowej do końca ulicy Wielickiej, przebudowanie przystanku kolejowego w Podgórzu-Mieście, wprowadzenie przystawania w Podgórzu-Mieście pociągów pospiesznych, idących w stronę Zakopanego i szereg innych.

W dalszym ciągu dyskusji radni: Bochenek, Taubman, dr Zimmermann i Dziedzic wskazują na bolączki reprezentowanych przez nich dzielnic.

W szczególności radny Dziedzic wnosi:

1) Poprawić stan dróg i nawierzchni na ulicy Mogilskiej, Kosynierów, Niepołomskiej, Fabrycznej i Miedzianej.

2) Zasypać kałuże, względnie podwyższyć plac przy ul. Jachowicza przed Fremderem oraz opalikować to miejsce, aby nie rozjeżdżano (trawnika) placu.

5) Sporządzić chodniki wzdłuż domów przy błoniach ulicy Miedzianej, sporządzić obok nich drogi bite z dojazdem do domów, a plac opalikować i przeznaczyć na boisko do gier i zabaw dla młodzieży pozaszkolnej i szkolnej.

4) Nawieść kamienia na krótkie ulice: Opłotki, Wiązową, Kruczą, Rzeczysko, Miedzianą-Boczną i Ojcowską.

5) Urządzić ulice osiedla Oficerskiego, a mianowicie: ul. I. Osiedle Oficerskie, ul. B. Zaleskiego, Kasprowicza, Moniuszki, Kieleckiej i Grunwaldzkiej.

W dalszym ciągu dyskusji radny Matula po umotywowaniu wnosi:

1) Rada Miejska uchwala: w dziale V, § 16, poz. f/3 powiększyć preliminowaną kwotę zł 8.000·— na wykonanie chodników prowizorycznych w dzielnicach przyłączonych o dalszą kwotę zł 50.000·— t. j. do kwoty zł 58.000·— jako pierwszej raty na wykonanie stałych chodników w dzielnicach przyłączonych.

2) Również w dziale V, § 16 poz. g) powiększa się preliminowaną kwotę zł 35.000·— o dalsze zł 250.000·— tj. do kwoty 285.000·— jako pierwszą ratę na mające się wykonać odpowiednie jezdnie w dzielnicach przyłączonych.

3) Na powyższe wydatki Rada Miejska uchwala zaciągnąć pożyczkę w Funduszu Pracy lub Banku Gospodarstwa Krajowego. Kwotę zł 300.000·— należy wstawić do wydatków nadzwyczajnych.

Po zakończeniu dyskusji wyjaśnień udziela referent radny Warth.

Przewodniczący odsyła wniosek radnego Dziedzica do regulaminowego traktowania, poczym poddaje pod głosowanie wniosek radnego Matuli.

Rada Miejska wniosek odrzuca.

Za wnioskiem 11 głosów.

Przeciw wnioskowi 46 głosów.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie Dział V wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych w brzmieniu referatu.

Rada Miejska wniosek uchwala.

Za wnioskiem 46 głosów.

Przeciw wnioskowi 11 głosów.

Dział V a Pomiary i plany rozbudowy miasta.

Referenta radnego Żaka zwolniono od referatu.

W dyskusji zabiera głos radny dr Kuśnierz i podnosi konieczność uregulowania ul. Królowej Jadwigi oraz opracowania planu uporządkowania brzegów Wisły.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie dział V a wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych według preliminarza budżetowego.

Rada Miejska wniosek uchwala.

Za wnioskiem 46 głosów.

Przeciw wnioskowi 11 głosów.

Dział VI Oświata.

Przewodnictwo obejmuje Wiceprezydent dr Rudolf Radzyński.

Referent radny Dziedzic referuje dział VI wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych i wnosi o jego uchwalenie.

W dyskusji zabiera głos radny dr Rozmarynowicz i domagając się rychłego zajęcia się sprawą budowy szkół i zniesienia szkół koedukacyjnych zgłasza następującą rezolucję:

1) Całkowite zlikwidowanie koedukacji w szkolnictwie powszechnym na terenie miasta Krakowa.

2) Jak najrychlejsze uporządkowanie stosunków w szkołach przeciążonych uczniami.

3) Możliwie najrychlejsze przystąpienie do budowy nowych obiektów szkolnych ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb dzielnic t. zw. przyłączonych.

Przewodnictwo obejmuje Wiceprez. dr Klimecki.

W dalszym ciągu dyskusji radny Bator wnosi o odjęcie z kwoty zł 500·— z paragrafu 31 poz. k) kwoty zł 400·— i przeznaczenie jej na pomoc dentystyczną § 28.

Radna Bobrowska wyjaśnia, że koedukacja nie działa źle, ale przeciwnie wpływa dodatnio na obie płci, przy odpowiednim stosowaniu zasad wychowania.

Radny Kuśnierz sprzeciwiając się koedukacji przechodzi do kwestii subwencjonowania szkół zawodowych i wnosi o skreślenie subwencyj na szkołę „Talmud Tora" i przekazanie ich na zakupno książek dla biednych dzieci.

Radny Geizheils zwalcza wniosek radnego dra Kuśnierza twierdząc, że już szereg pozycji na cele żydowskie został w tym roku skreślony do połowy.

Radny ks. dr Moliński wyjaśnia, że Episkopat nie pochwala koedukacji i stara się o jej zniesienie.

Z kolei referent udziela wyjaśnień po czym Przewodniczący poddaje pod głosowanie wniosek radnego Batora.

Rada Miejska wniosek odrzuca.

Następnie Przewodniczący poddaje pod głosowanie wniosek radnego Kuśnierza.

Rada Miejska wniosek odrzuca.

W końcu Przewodniczący poddaje pod głosowanie dział VI wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych w brzmieniu preliminarza budżetowego.

Rada Miejska wniosek uchwala.

Za wnioskiem 46 głosów.

Przeciw wnioskowi 11 głosów.

Dział VII. Kultura i sztuka.

Referent radny prof. dr Nowak referuje dział VII wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych i prosi o uchwalenie tego działu.

Przeciwko uchwaleniu występuje radny Cekiera.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie dział VII wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych w myśl wniosku referenta.

Rada Miejska wniosek uchwala.

Za wnioskiem 46 głosów.

Przeciw wnioskowi 11 głosów.

Na tym posiedzenie w dniu 18 marca o godzinie 2·30 zamknięto.

Sprawozdanie z III posiedzenia budżetowego Rady Miejskiej, które odbyło się w dniu 18 marca 1937 r.

Obecni:

Przewodniczący: *dr Kaplicki Mieczysław, Prezydent miasta,*
Protokolant: *mgr Małecki Kazimierz, Sekretarz Prezydium m.*

Członkowie Zarządu Miejskiego:

Wiceprez. miasta dr Klimecki Stanisław,
" " dr Radzyński Rudolf.
Ławnik dr Florczyk Piotr,
Kuhn Jan St.,
" dr Kannenberg Marian,
" Łubieńska Róża,
" dr Pelzling Marek.

Ogółem liczba obecnych członków Rady Miejskiej 60.

Początek posiedzenia o godz. 18·45.

Dział VIII Zdrowie publiczne.

Radny dr Korolewicz referuje dział VIII wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych i prosi o uchwalenie tego działu.

W dyskusji zabiera głos radny ks. dr Niemczyński i podkreśliwszy ofiarność lekarzy miejskich w czasie ostatniej epidemii grypy przechodzi do omówienia działalności Szpitala OO. Bonifratrów w ostatnim roku. Szpital ten zasługuje na większe niż dotąd poparcie, dlatego mówca wnosi o podwyższenie subwencji dla tego szpitala z kwoty zł 2.000·— na zł 3.000·— (§ 62 poz. b). Odnośnie zamiaru nabycia gruntów pod założenie nowego cmentarza mówca zaznacza, że grunty powinny być tak wybrane, aby posiadały komunikację tramwajową.

W dalszym ciągu dyskusji głos zabiera radny Stempel, który uskarżając się na stosunki zdrowotne zamieszkiwanej przez ludność żydowską części miasta wnosi o podwyższenie subwencji dla szpitala żydowskiego do kwoty zł 3.000, oraz zgłasza następującą razolucję:

„Uprasza się Prezydium miasta o przyznanie kwoty zł 10.000·— z § 130 a wydatki nadzwyczajne na założenie cmentarza żydowskiego w Podgórzu".

Następnie zabiera głos radny Murzyn i wskazuje na konieczność podwyższenia wydatków na cele zdrowotności publicznej, w szczególności na cele walki z gruźlicą, oraz domaga się utrzymania dotychczasowej ilości

łążni a w końcu ponawia dezyderat o przeprowadzenie linii tramwajowej do Lasu Wolskiego.

Głos zabiera radna Kostrzewska i podnosi konieczność zwiększenia ilości poradni, otoczenia opieką lekarską położnic, wśród których śmiertelność bardzo wzrosła oraz konieczność dalszego wzrostu budownictwa mieszkaniowego specjalnie robotniczego.

Radny Rąb zwraca uwagę na potrzebę konserwowania ławek i ogrodzeń plantacyjnych, przy czym podnosi, iż plantacje i ogrody miejskie są wieczorami i nocą okupowane przez męty społeczne i kobiety lekkich obyczajów, co wywołuje ujemne wrażenie u turystów.

Radny Matula przedkłada imieniem klubu P. P. S. następujący wniosek:

Zważywszy, iż sport robotniczy, obejmujący szerokie warstwy młodzieży robotniczej spełnia doniosłą rolę wychowawczo-społeczną i służy kształceniu kadr przyszłych obrońców Państwa, zważywszy iż sport robotniczy w Krakowie pozbawiony jest jakiejkolwiek pomocy i poparcia, które mu się słusznie i prawnie należy, Rada w zrozumieniu zadań i celów, jakim on służy, uchwala:

1) Przydzielić TUR „Płaszowianka“ teren pod budowę boiska sportowego w Płaszowie.

2) Przydzielić teren pod dalszą budowę boiska sportowego dla młodzieży robotniczej sportowo zorganizowanej w Krak. R. S. K. O. w jednej z dzielnic a to Grzegórzki, Czarna Wieś, Łobzów, względnie gdyby to nie było możliwym w okolicy Małych Błoń, lub obok Parku sportowego „Juvenia“.

3) Przyznać robotniczym klubom sportowym należnym do R. S. K. O. subwencję co najmniej w wysokości zł 5.000·—.

4) Udzielić pomocy w dostarczeniu sal gimnastycznych, instruktorów i innych utensylii sportowych bezpłatnie.

5) Do czasu wybudowania boisk sportowych robotniczych, spowodować, by na Stadionie miejskim przyznano robotniczym klubom sportowym takie dnie i godziny, króreby najbardziej odpowiadały młodzieży robotniczej i to tak w zakresie ćwiczeń, jak i zawodów sportowych.

6) Przyznać Robotniczemu Sportowemu Komitetowi Okręgowemu co najmniej dwa miejsca w Miejskim Komitecie Wychowania Fizycznego i P. W. w Krakowie.

7) Obniżyć podatek widowiskowy od imprez i zawodów sportu robotniczego do najniższych granic.

8) Przyznać Komitetowi Robotniczemu Sportowemu Okręgowemu co najmniej jedno miejsce w Zarządzie budowy miejskiego Stadionu Sportowego.

Radny Czerwieniec podnosi szczupłość subwencji dla Krak. Ochotniczego Tow. Ratunkowego.

Radny Rosenzweig omawiając kwestię mieszkaniową uważa, iż należy utworzyć instytucję inspekcji mieszkaniowej a oprócz tego budować domy dla niezamożnych. W szczególności przedsiębiorstwa miejskie powinny budować domy dla swych pracowników. Na walkę z gruźlicą i na towarzystwo T. O. Z. należy przeznaczyć większe kwoty. Mowca kończy przemówienie następującymi wnioskami:

§ 48 poz. „a“ podwyższyć do kwoty zł 25.000·—.

Przyznać dla Towarzystwa T. O. Z. pod § 48, poz. d kwotę zł 2.000·—.

Po zakończeniu dyskusji referent radny dr Korolewicz udziela dalszych wyjaśnień przedmówcom.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie dział VIII wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych z poprawkami radnych ks. dra Niemczyńskiego i Stempla.

Rada Miejska wniosek uchwala.

Za wnioskiem 46 głosów.

Przeciw wnioskowi 13 głosów.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie poprawkę radnego dra Rosenzweiga o podwyższenie § 48 poz. „a“, ze zł 16.200 — na 25.000·— zł.

Rada Miejska wniosek odrzuca.

Za wnioskiem 12 głosów.

Przeciw wnioskowi 47 głosów.

Dalej Przewodniczący poddaje pod głosowanie drugą poprawkę radnego dra Rosenzweiga o przyznanie dla Towarzystwa T. O. Z. kwoty zł 2.000·—.

Rada Miejska wniosek odrzuca.

Za wnioskiem 22 głosy.

Przeciw wnioskowi 37 głosów.

Przewodniczący oświadcza, że rezolucję radnego Stempla odsyła do regulaminowego traktowania.

Dział IX Opieka Społeczna.

Przewodnictwo obejmuje Wiceprezydent dr Stanisław Klimecki.

Radna Kostrzewska referuje dział IX wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych i wnosi o uchwalenie tego działu.

W dyskusji zabiera głos radna Bobrowska i omawiając kwestię opieki nad dzieckiem i młodzieżą zgłasza następujący wniosek:

1) Wobec niezmiernej wagi żłóbków dziennych dla opieki społecznej nad dzieckiem, Wydział Miejski Opieki Społecznej postara się nawiązać kontakt z instytucją społeczną o pokrewnym zakresie działania i wspólnie z nią zorganizować żłóbki dzienne, w najbardziej tego potrzebujących dzielnicach.

2) Instytucja, która podejmie się stworzenia nowoczesnego zakładu dla dziewcząt, znajdzie poparcie i pewną pomoc materialną Gminy.

Radny Przybyś oświadcza, iż wychowanie dzieci w zakładach wychowawczych nie jest właściwe, dlatego dopóki się to nie zmieni, nie posiada pewności, czy pieniądze miejskie na ten cel łożone, przyniosą właściwy pożytek.

Radny Szyf podnosząc z uznaniem działalność Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego zwraca uwagę na konieczność objęcia Opieką Społeczną także tej części społeczeństwa żydowskiego, które bez tej opieki obyć się nie może. Odnosi się to też do opieki nad dzieckiem żydowskim, dla którego żłóbek ma budować Szpital Żydowski; mowca prosi o dopomożenie Szpitalowi w tym celu.

Radny Stańczyk omawiając kwestię pomocy bezrobotnym krytykuje jej dotychczasową formę i uważa, iż rząd powinien zagadnienie to ująć w takie formy, aby bezrobotni nie byli zdani na ofiarność społeczną, lecz mieli pomoc ustawową.

Radny Kuśnierz uważa, że bezrobociu zapobiec mogą roboty inwestycyjne, na co jednak w budżecie wstawiono zbyt szczupłą kwotę.

Ławnik Łubieńska odpowiada radnemu Przybysiowi, że nad zakładami opiekuńczymi roztoczona jest stała kontrola. Co się tyczy prostytucji, to istnieje w Krakowie towarzystwo, które zajmuje się wyszukiwaniem pracy dla tych dziewcząt, które chcą wejść na lepszą drogę.

Radny ks. dr Moliński podnosi, że ofiarność wśród społeczeństwa jest bardzo wielka, nie wystarcza jednak na opędzenie potrzeb bezrobotnych. Dlatego w pomoc przychodzi państwo i samorząd. Forma jednak udzielania pomocy w naturaliach jest dla bezrobotnych przykra i należałoby przejść na pomoc pieniężną.

Radny Witołd Ostrowski przedstawia wyniki akcji na pomoc zimową w m. Krakowie, które przedstawiają się następująco:

Dotacje przyniosły	zł 67.000·—
Fundusz Pracy	„ 10.000·—
Wojewódzki Komitet Pomocy	„ 22.000·—
Razem . .	zł 99.000·—

Zebrano od lokali (mieszkań)	zł 64.831·19
od patentów	„ 50.835·05
od obrotu (przemysł)	„ 25.716·53
od dochodów (urzędnicy, robotnicy) . .	„ 112.103·—
różne kwoty (koncerty, imprezy) . . .	„ 44.472·—
Razem . .	zł 300.297·58

Niezależnie od tego, świadczą na rzecz Komitetu Centralnego Banki, Wojsko, Kolej i Poczta. Poza tym świadczy obywatelstwo krakowskie na rzecz Komitetu Wojewódzkiego, a to Władze II Instancji i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Jeżeli chodzi o pytanie, czy obywatelstwo spełniło swoje zadanie, to jeszcze w zupełności tego zadania nie spełniło, bo jest jeszcze część opornych obywateli, których trzeba będzie upomnieć o spełnienie tego obowiązku. Uważam, że jeżeli zachodzi niezbędna potrzeba, to powinien być na obywateli nie tylko przymus moralny, ale i egzekutywa.

Radny Murzyn prosi, aby rozszerzyć budowę schroniska Brata Alberta na bezrobotne kobiety. W związku z dotacją wstawioną do budżetu na opiekę nad bezrobotnymi mowca wnosi o podwyższenie kwoty zł 100.000·— (dz. IX, § 80) na 200.000 — zł z pokryciem w dochodach nadzwyczajnych przez podwyższenie § 59 poz. „b" o dalsze 100.000·— zł.

Referent radna Kostrzewska udziela przedmówcom wyjaśnień.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie wniosek radnego Murzyna.

Rada Miejska wniosek odrzuca.

Za wnioskiem 12 głosów.

Przeciw wnioskowi 47 głosów.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie dz. IX wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych w brzmieniu raferatu.

Za wnioskiem 46 głosów.

Przeciw wnioskowi 13 głosów.

Dział X Popieranie rolnictwa.

Na wniosek radnego Witołda Ostrowskiego zwolniono referenta od referatu.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie dział X wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych w brzmieniu preliminarza.

Rada Miejska wniosek u c h w a l a.

Za wnioskiem 46 głosów.

Przeciw wnioskowi 13 głosów.

Dział XI Popieranie Przemysłu i Handlu.

Przewodnictwo obejmuje Wiceprezydent dr Rudolf Radzyński.

Referenta radnego Rąba na wniosek radnego dra Kwiecińskiego zwolniono od wygłoszenia referatu.

W dyskusji zabiera głos radny Jarosz i podnosi olbrzymie zubożenie rzemiosła. Jest to wynikiem braku należytej ochrony prawnej rzemieślnika. Rzemieślnicy w Krakowie utworzyli bezprocentową kasę. Kasie tej Gmina powinna przyjść z pomocą.

Radny Taubman skarży się na odbieranie placówkom krakowskim pracy przez czynniki centralne i przydzielanie jej warstatom warszawskim. W dalszym ciągu dyskusji radny Rąb żali się na upadek handlu polskiego w Krakowie.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie dz. XI wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych w brzmieniu preliminarza.

Rada Miejska wniosek u c h w a l a.

Za wnioskiem 46 głosów.

Przeciw 13 głosów.

Dział XII Bezpieczeństwo publiczne.

Referent radny ks. dr Niemczyński referuje dział XII wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych i prosi o uchwalenie tego działu.

W dyskusji zabiera głos radny Czerwieniec i domaga się zmiany istniejącej w Straży Pożarnej kręgielni na jadalnię dla strażaków. W dalszym ciągu mówca krytykuje sposób wydawania mundurów strażakom, a w końcu stawia wniosek:

„Teatr Miejski im. Juliusza Słowackiego, Dz. III § 8 poz. „c" Dyżury Straży Pożarnej — podwyższa się kwotę preliminowaną ze zł 3.720·— na kwotę zł 4.000·— z tym, że kwota tą ma być wypłacana strażakom nie ryczałtowo, lecz za przepracowane godziny, a to strażak 70 gr, podoficer 1.00 zł za godz., w niedzielę i święta o 100% więcej".

Referent radny ks. dr Niemczyński udziela przedmówcy wyjaśnień.

Przewodniczący oświadcza, iż wniosek radnego Czerwieńca będzie głosowany przy budżecie Teatru Miejskiego, po czym poddaje pod głosowanie Dz XII wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych według wniosku referenta.

Rada Miejska wniosek u c h w a l a.

Za wnioskiem 46 głosów.

Przeciw 13 głosów.

Dział XIII Różne.

Na wniosek radnego Witołda Ostrowskiego zwolniono referenta od referatu.

W dyskusji zabiera głos radny dr Rosenzweig i domaga się skreślenia zł 6.300·— na koszty doręczania pism skarbowych, po czym stawia wniosek:

„Na budowę domów dla pracowników miejskich Elektrowni, Gazowni, Wodociągu i Rzeźni wstawić łączną

kwotę zł 400.000·—. Pokrycie przez wstawienie w § 59 dochodów nadzwyczajnych nowej pozycji „c“ — na budowę domów robotniczych przedsiębiorstw miejskich zł 200.000·—“ oraz przez wstawienie w § 60 dochodów nadzwyczajnych pozycyj: „b z funduszu odnowienia M. Wodociągów i Kanalizacji na budowę domów robotniczych zł 50·000·—“, „c — z funduszu odnowienia Elektrowni Miejskiej na budowę domów robotniczych zł 100.000·—“ i „d — z funduszu odnowienia Krak. Gazowni Miejskiej na budowę domów robotniczych złotych 50.000·—“. W wydatkach nadzwyczajnych wstawić łącznie jako § 147 „Na budowę domów dla pracowników miejskich Elektrowni Miejskiej, Gazowni Miejskiej, M. Wodociągów i Kanalizacji oraz Rzeźni Miejskiej złotych 400.000·—“ w budżetach zaś przedsiębiorstw miejskich wstawić:

Wodociąg.

Dochody nadzwyczajne.

§ 12	a) Fundusz Odnowienia . . .	188.000·— zł
	b) Na budowę domów robotnicz.	50.000·— „
	Razem	238.000·— „

Elektrownia.

Dochody nadzwyczajne.

§ 15	a) Fundusz Odnowienia	845.370.— zł
	b) Na budowę domów robotnicz.	100.000·— „
	Razem	945.370·— „

Gazownia.

§ 13	a) Fundusz Odnowienia . . .	150.000·— zł
	b) Na budowę domów robotnicz.	50.000·— „
	Razem	200.000·— „

W końcu mowca prosi prezydium miasta, aby weszło w porozumienie z władzami administracyjnymi odnośnie do zapewnienia większego bezpieczeństwa w mieście.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie poprawkę radnego dra Rosenzweiga o skreślenie 6.300·— złotych w § 108.

Rada Miejska wniosek odrzuca.
Za wnioskiem 12 głosów.
Przeciw 47 głosów.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie dalszy wniosek radnego dra Rosenzweiga w sprawie wstawienia do budżetu kwot na budowę domów robotniczych.

Rada Miejska wniosek odrzuca.
Za wnioskiem 12 głosów.
Przeciw wnioskowi 47 głosów.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie Dz. XIII wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych w brzmieniu przedłożenia.

Rada Miejska wniosek uchwala.
Za wnioskiem 46 głosów.
Przeciw wnioskowi 13 głosów.

Dochody zwyczajne i nadzwyczajne.

Radny Żak wnosi, aby dochody zwyczajne i nadzwyczajne przegłosować en bloc.

Przewodniczący poddaje wniosek powyższy pod głosowanie.

Rada Miejska wniosek uchwala.
Za wnioskiem 46 głosów.
Przeciw wnioskowi 13 głosów.

Teatr im. J. Słowackiego.

Głos zabiera radny dr Kwieciński i w dłuższym przemówieniu referuje budżet Teatru im. J. Słowackiego, po czym dyr. Teatru prof. Frycz uzasadnia konieczność dopłaty Gminy do prowadzenia Teatru.

W dyskusji zabierają głos radni: dr Szumski i Siatka domagając się obniżenia cen biletów wstępu, Szyf proponując fachowe zbadanie kwestii deficytu teatralnego i Skotnicki, który omawia kwestię utworzenia stałej orkiestry teatralnej na tle nieporozumień ze Związkiem Zawodowym Muzyków.

Referent radny dr Kwieciński udziela wyjaśnień przedmówcom, a odnośnie wniosku radnego Czerwieńca, postawionego przy rozpatrywaniu działu XII o podwyższenie w dziale III Teatru m. § 8 poz. „c“ kwoty zł 3.720·— o zł 800·—, oświadcza, że się do niego przychyla.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie budżet Teatru z poprawką radnego Czerwieńca.

Rada Miejska wniosek uchwala.
Za wnioskiem 46 głosów.
Przeciw wnioskowi 13 głosów.

Miejskie Zakłady Komunalne.

Na wniosek radnego Żaka zwolniono referentów od wygłoszenia referatów.

W dyskusji nad budżetem Wodociągu m. zabiera głos radny Karton, który zgłasza następujący wniosek: Rada Miejska wzywa Zarząd Miejski, aby z wiosną br. zarządził doprowadzenie wody do cmentarza zwierzynieckiego.

Przewodnictwo obejmuje Prezydent m. dr Kaplicki.

Głos zabiera radny Szumski i domaga się, aby pracownicy kwalifikowani otrzymywali minimalnie 85 gr za godz., niekwalifikowani zaś 75 gr, oraz aby przyznano im deputat opałowy i osłony robocze. Co się tyczy zamiaru wydzierżawienia Miejskich Zakładów Ceramicznych mowca zgłasza następujący wniosek:

Rada Miejska uchwali:

Wobec zamierzonego wydzierżawienia Miejskich Zakładów Ceramicznych, wzywa Zarząd Miejski do zaniechania tego planu i prowadzenia Zakładów w dalszym ciągu we własnym zarządzie.

W dalszym ciągu dyskusji głos zabiera radny Szyf, który ostrzega przed wydzierżawieniem cegielni M. Zakładów Ceramicznyh.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie budżety wszystkich przedsiębiorstw miejskich.

Rada Miejska budżety te uchwala.
Za wnioskiem 46 głosów.
Przeciw wnioskowi 13 głosów.

Głos zabiera generalny referent budżetu radny dr Czuchajowski i oświadcza, że przebieg całej dyskusji budżetowej daje podstawę do twierdzenia, że przyszła dyskusja budżetowa stanie na jeszcze wyższym poziomie i będzie przykładem, jak praca Rady Miejskiej po-

winna wyglądać we wszystkich gminach miejskich. Niejednomyślne uchwalenie budżetu powinno wywołać zdziwienie, gdyż przeciwko budżetowi nie wytoczono właściwie żadnych istotnych zarzutów, dlatego mowca prosi o powzięcie uchwał wydrukowanych na pierwszej stronie preliminarza budżetowege z uwzględnieniem poprawek.

Radny Stańczyk składa im. Klubu PPS. następujące oświadczenie: „Będziemy głosowali przeciwko budżetowi nie dlatego, abyśmy chcieli sprawić przykrość większości tej Rady, lecz dlatego, że chcemy zaprotestować przeciwko tym stosunkom politycznym, jakie są w kraju i które stwarzają podstawy do dalszego upadku gospodarczego“.

Z kolei oświadczenie składa radny dr Schwarzbart: Klub nasz rozwija szczere chęci współpracy z Zarządem Miasta i stwierdza rzetelny wysiłek Zarządu Miejskiego nad uporządkowaniem finansów miasta i jego rozwoju. W obecnym projekcie Klub nasz upatruje szanse do dalszego kontynuowania tych wysiłków Zarządu Miasta. Jednak stwierdzamy, że w budżecie tym żądania żydów nie są należycie zaspokojone i jedynie z tych względów Klub nasz powstrzyma się od głosowania za budżetem.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie wnioski wydrukowane na pierwszej stronie preliminarza budżetowego z uwzględnieniem poprawek.

Rada miejska wnioski u c h w a l a.

Za wnioskami 37 głosów.

Przeciw 13 głosów.

Wstrzymało się 9.

II. Wybór członka i zastępcy członka do Państwowej Rady Komunikacyjnej na trzechlecie 1937 — 1940.

W imieniu Komisji Matki Rady M. radny dr Korolewicz wnosi:

Rada Miejska uchwali:

Z ramienia stoł. król. m. Krakowa wybiera sią do Państwowej Rady Komunikacyjnej na okres 3 letni 1937 — 1940 pp.:

1) dra Mieczysława Kaplickicgo Prezydenta Miasta członkiem,

2) dra Rudolfa Radzyńskiego Wiceprezydenta M. zastępcą członka.

Przewodniczący poddaje wniosek pod głosowanie.

Rada Miejska wniosek u c h w a l a.

Za wnioskiem 46 głosów.

Wstrzymało się 13.

III. Wybór delegatów na nadzwyczajne Zebranie Ogólne Członków Związku Miast Polskich zwołane do Warszawy na dzień 26 i 27 kwietnia 1937 r.

Imieniem Komisji Matki radny dr Korolewicz wnosi:

Rada Miejska uchwali:

Wybiera się delegatami stoł. król. m. Krakowa na Nadzwyczajne Zebranie Ogólne Członków Związku Miast Polskich w dniach 26 i 27 kwietnia w Warszawie pp.:

1) Prezydenta m. dra Kaplickiego Mieczysława,
2) Wiceprez. m. dra Radzyńskiego Rudolfa,
3) Ławnika dra Kannenberga Mariana,
4) radnego dra Bogdanowskiego Wincentego,
5) „ Freunda Fryderyka,
6) „ Dra Kwiecińskiego Zdzisława,
7) „ Dra Schwarzbarta Ignacego,
8) „ Stańczyka Jana,
9) „ Dra Szumskiego Romualda,
10) „ Żaka Rudolfa.

Przewodniczący poddaje wniosek pod głosowanie.

Rada Miejska wniosek u c h w a l a.

Za wnioskiem 58 głosów.

Wstrzymało się od głosowania 1.

Przewodniczący udziela głosu naczelnikowi Wydz. Finansowego dr. Grabowskiemu Janowi poza porządkiem dziennym:

Imieniem Prezydenta m. i Magistratu dr Jan Grabowski naczelnik Wydziału Finansowego Zarządu M. wnosi:

Rada Miejska uchwali:

I. Upoważnia się Zarząd Miejski do zakupna z Polskich Kopalń Skarbowych na Górnym Śląsku S. A. w Chorzowie około 10.000 ton szwedzkiej kostki granitowej w cenie zł 32·50 za jedną tonę z przeznaczeniem do robót inwestycyjnych drogowych wykonywanych w r. budż. 1937/38.

II. Spłata należności za dostarczony materiał kamienny nastąpi w 10 równych ratach półrocznych, płatnych w dniach 1 czerwca i 1 grudnia każdego roku, poczynając od dnia 1 czerwca 1938 r. przy oprocentowaniu wynoszącym 4% p. a. Oprocentowanie będzie biegło od pierwszego dnia najbliższego miesiąca po ukończeniu dostawy i wystawieniu rachunków.

III. Za zobowiązanie z tytułu powyższej dostawy odpowiadać będzie Gmina całym swoim majątkiem: na zabezpieczenie wypełniania zobowiązania złoży Gmina miasta Krakowa w Polskich Kopalniach Skarbowych na Górnym Śląsku S. A. w Chorzowie weksel kaucyjny, podpisany przez Gminę m. Krakowa, Elektrownię Miejską w Krakowie i Krakowską Gazownię Miejską w Krakowie.

IV. Upoważnia się Zarząd Miejski do ustalenia szczegółowych warunków dostawy i załatwienia wszelkich formalności, połączonych z podpisaniem i ewentualnymi zmianami umowy. (Nr Fin. B. Poż. 29/37).

W dyskusji przeciwko wnioskowi wypowiedzieli się radni Stańczyk, dr Bogdanowski, dr Schwarzbart. Po wyjaśnieniach referenta Przewodniczący poddaje wniosek pod głosowanie.

Rada Miejska wniosek u c h w a l a.

Za wnioskiem 42 głosów.

Przeciw wnioskowi 17 głosów.

Protokolant odczytuje interpelacje zgłoszone w ciągu ostatnich posiedzeń budżetowych a przekazane do regulaminowego traktowania.

Przewodniczący stwierdza, że porządek obrad został wyczerpany i wyraża podziękowanie generalnemu Referentowi i Referentom budżetowym, oraz członkom Rady Miejskiej za wytrwałą pracę i stwierdza, że dyskusja budżetowa stała na wysokim poziomie.

Na tym posiedzenie zamknięto w dniu 19 marca 1937 r. o godz. 2·30.

22.

Sprawozdania z posiedzeń Komisyj Rady Miejskiej i Zarządu Miejskiego.

W dniu 2 marca 1937 r. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta m. dra Mieczysława Kaplickiego

posiedzenie Magistratu, na którym dokończono obrad nad projektem preliminarza budżetowego na r. 1937/38.

W dniu 2 marca 1937 r. odbyło się pod przewodnictwem Wiceprezydenta m. dra Stanisława Klimeckiego posiedzenie Komisji Statystycznej Zarządu Miejskiego, na którym Dyrektor Biura Statystycznego wygłosił sprawozdanie z działalności Biura. Komisja po dyskusji sprawozdanie przyjęła do wiadomości.

W dniach 9 i 10 marca 1937 r. odbyły się pod przewodnictwem Prezydenta m. dra Mieczysława Kaplickiego posiedzenia Komisji Finansowo-budżetowej Rady Miejskiej, na których rozpatrzono projekt preliminarza budżetowego na rok 1937/38.

W dniu 10 marca 1937 r. odbyło się pod przewodnictwem Wiceprezydenta m. dra Stanisława Klimeckiego posiedzenie Magistratu, na którym uchwalono:

1) przedłożyć Radzie Miejskiej wnioski w sprawie wyboru członka i zastępcy członka do Państwowej Rady Komunikacyjnej na okres trzechlecia 1937 — 1940 oraz wyboru delegatów stoł. król. m. Krakowa na Nadzwyczajne Zebranie Ogólne Członków Związku Miast Polskich zwołane do Warszawy na dzień 26 i 27 kwietnia 1937 r.,

2) nabyć realność przy ulicy Płaszowskiej od pp. de Divanów,

3) wydzierżawić parcelę gminną w Dz. VI Uniwersytetowi Jagiell.,

4) wydzierżawić Okręg. Związkowi Towarzystw Ogródków Działkowych grunty gminne w Dz. XXI,

5) przedłożyć Radzie miejskiej wniosek o upoważnienie Komisji Gospodarczej Rady Miejskiej do decydowania w sprawach nabycia gruntów, potrzebnych pod przedłużenie Alei 3-go Maja,

6) sprzedać parcelę gminną przy Al. Focha p. Krügerównej,

7) nabyć grunt pod ulicę Senatorską od pp. Łodzińskich,

8) zamienić grunt gminny przy Al. Pod Kopcem za realność p. Flaumenhaftowej przy ul. Chodkiewicza,

9) oddać w bezpłatne używanie Związkowi Harcerstwa Polskiego lokale w realności gminnej przy ulicy Lubelskiej l. 21 (Śląskiej 5),

10) dokonać virement w §§ 1, 2, 7, 29, 56, 57, 63 i 66 budżetu na rok 1936/37,

11) utworzyć komisję Zarządu Miejskiego dla rozpatrzenia 10-letniego planu inwestycyjnego Gminy stoł. król. m. Krakowa,

12) zmiany w projekcie preliminarza budżetowego na r. 1937/38,

13) zaciągnąć pożyczkę w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych na inwestycje miejskie,

14) dokonać virement w § 84 budżetu na r. 1936/37,

15) przełożyć na adiacentów koszty pierwszego urządzenia oświetlenia ulic Polnej, Felicjanek-Bocznej i części ulicy Retoryka,

16) przeprowadzić naprawę urządzeń chłodniczych w bekoniarni,

17) upoważnić Elektrownię Miejską do zamówienia druków rachunków za prąd, obliczanych według taryfy blokowej,

18) utworzyć komisję Zarządu Miejskiego dla sprawy odnowienia miejskiego taboru samochodowego.

Dnia 15 marca 1937 r. odbyło się pod przewodnictwem Wiceprezydenta m. dra Rudolfa Radzyńskiego posiedzenie Komisji Zabudowy m., na którym uchwalono:

1) plan zabudowania obszaru ograniczonego ulicami Sereno Fenna i Biskupią na terenie gruntów Tow. Ubezp. „Vita“ Dz. IV Piasek,

2) plan zabud. bloku ogran. al. Mickiewicza, Karmelicką i J. Kochanowskiego Dz. IV Piasek,

3) plan zabudowania obszaru wzdłuż projektowanego przedłużenia ul. Rzemieślniczej Dz. XXII Podgórze,

4) plan zabudowania obszaru ograniczonego ulicami Łokietka, zach. granicą parc. lkat 1061, projektowanym przejściem dla pieszych granicą parc. lkat 1098/2 przez parcelę 1108/1, 1110/1, drogą oznaczoną lkat 1819 ul Boczna-Friedleina, ul. Friedleina w Dz. XVII Krowodrza w Krakowie.

W dniu 18 marca 1937 r. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta m. dra Mieczysława Kaplickiego posiedzenie Magistratu, na którym uchwalono:

1) zaciągnięcie pożyczki materiałowej w Polskich Kopalniach Skarbowych na Górnym Śląsku,

2) odpisanie Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej części zaległego podatku od biletów tramwajowych,

3) dokonanie virement w § 2 budżetu na r. 1936/37,

4) zawarcie układów pojednawczych z Bankiem Gospodarstwa Krajowego i Adamem Sapiehą, oraz z Firmą Liban i Ehrenpreis,

5) nabycie gruntu pod ul. Czarnowiejską od pp. Łobodów,

6) obniżenie czynszu najmu realności gminnej, najmowanej przez Policję Państwową,

7) sprzedaż skrawka gruntu gminnego przy ulicy Polnej p. Krajewskiej,

8) sprzedaż gruntu gminnego w Dz. IV pp. Kołodziejom,

9) nabycie gruntu pod ul. Wybickiego i Urzędniczą od p. Woźniakowej,

10) taryfę opłat za ubój i oględziny weterynaryjne zwierząt na okres 1937/38,

11) taryfę opłat za sprawdzanie przez organa weterynaryjne wędlin i innych wyrobów wędliniarskich sprowadzanych do Krakowa,

12) zniżkę stawki podatku hotelowego z 15% na 10%,

13) utworzenie komisji Zarządu Miejskiego dla rozpatrzenia i zaopinjowania sprawozdania z gospodarki przedsiębiorstw mieszanych,

14) oddanie wykonania robót instalacji elektrycznej przy budowie Muzeum Narodowego.

W dniach 2, 9, 12, 16, 22 i 31 marca 1937 roku, odbyły się posiedzenia Podkomisji Rady Artystycznej, na których rozpatrzono 103 projekty budów, przebudów i adaptacyj budowlanych oraz projekt ustalenia regulacji ścieżek plantacyjnych u zbiegu ulicy Basztowej i ulicy Potockiego.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Sprawozdania gospodarcze Zakładów i Przedsiębiorstw Miejskich za marzec 1937 r.

Elektrownia Miejska.

W ciągu marca 1937 r. wyprodukowano i zakupiono w Jaworznickich Komunalnych Kopalniach Węgla 3,708.980 kWh energii elektrycznej.

Nowych konsumentów przybyło 660, ubyło natomiast 512, tak że przyrost wynosi 148 konsumentów.

W zakresie robót inwestycyjnych ułożono dla sieci rozdzielczej 27 m kabla przy ul. Tureckiej, dla sieci zasilającej przy ul. Zyblikiewicza 223 m kabla (3×16/5000 V) i 22 m kabla (3×25/5000 V). Kablowych połączeń domowych wykonano 20.

W dziale oświetlenia publicznego wykonano: przedłużenie sieci rozdzielczej i sieci oświetlenia publ. w obrębie gminy Prądnik Czerwony o długości trasy 840 m i zainstalowano 20 lamp ośw. publ., oraz wykonano przedłużenie sieci rozdz. w gminie Bronowice Małe o długości trasy 1140 m i zainstalowano 22 lampy oświetlenia publ.

Latarń orientacyjnych zainstalowano 32.

W dziale ruchu zremontowano zepsuty prawy ruszt kotła VIII-go, założono pokrywy w kotle I-szym i rozpoczęto czyszczenie z kamienia kotłowego kotła XII-go.

Gazownia Miejska.

W ciągu marca wyprodukowano: gazu 911.380 m³, koksu 1,087.500 kg, smoły 89.200 kg, amoniaku 10.572 kg, benzolu 3.203 kg.

W okresie tym sprzedano: gazu 574.151 m³, koksu 1,100.750 kg, smoły 138.570 kg, amoniaku 13.929 kg, benzolu 263 kg.

Gazomierzy ustawiono 314 a odjęto 333.

Stan gazomierzy u konsumentów w dn. 31/III 1937 wynosi 16.773.

M. Wodociągi i Kanalizacja.

W ciągu marca 1937 r. wykończono ogrodzenie terenu wodociągowego w Bielanach drutem kolczastym od strony gościńców, przekopano filtr I celem zwiększenia jego zdolności filtracyjnych i przeprowadzono naprawę 10-ciu zasów przy studniach.

Pracownia badawcza wykonała 354 analizy chemiczne i bakteriologiczne wody.

Na sieci wodociągowej przełożono 260 mb rurociągu średnicy 125 mm w Al. Słowackiego i wykonano 7 nowych połączeń domowych. Poza tym naprawiono 17 uszkodzeń na rurociągach i 31 uszkodzeń armatury sieci.

Na sieci kanałowej wykonano 98 mb kanału średnicy 30 cm w ul. Loretańskiej, rozpoczęto budowę kanału w ul. Krowoderskiej i dozorowano budowy wykonywane przez strony w ulicy Czarnowiejskiej bocznej i Brodowicza. Wykonano 7 połączeń domowych, czyszczono kolektory w Al. 3-go Maja, w ul. Sokolskiej, Nadwiślańskiej, Zabłocie i w Dębnikach. Wyczyszczono 1.970 mb kanałów, 28.365 mb rowów, 2.874 szt. wodościeków, spuszczono 188 zatopionych wodościeków. Naprawiono 157 mb starych kanałów blokowych.

W obiektach wodociągowych przeprowadzono drobne remonty wewnętrzne.

W pracowni naprawiono 179 wodomierzy i zalegalizowano 204. Na nowych instalacjach wstawiono 14 a wymieniono 410 wodomierzy.

Wypompowano 830.269 m³ wody, zużyto 829.356 m³ to jest średnio dziennie 26.753 m³ czyli na 1 osobę 107 litrów.

Rzeźnia i Targowice Miejskie.

Gatunek zwierząt	Spędzono: a) na centr. targowicę bydlęcą	Doprowadzono do miejsk. rzeźni: z targowicy	Doprowadzono do miejsk. rzeźni: bezpośrednio	Razem poddano ubojowi
	sztuk	sztuk	sztuk	sztuk
woły	157	141	8	149
krowy	505	383	179	562
buhaje	764	728	10	738
jałówki	587	516	12	528
razem bydła grub.	2.013	1.768	209	1.977
cielęta	2.870	2.802	253	3.055
trzoda chlewna	5.158	5.051	334	*5.385
owce	5	4	—	4
	b) na targowicę hodowlaną	koni		329
		świń bekonowych		**1.862
konie	983			
trzoda chlewna	515			

* 82 w tym na eksport do Niemiec

** w tym 589 nieopalon.

Dowieziono mięsa z prowincji: gatunek	kg.
wołowe	35.520
cielęce	50.730
wieprzowe	54.331
baranie	45
wędliny	9.637
słonina	11.323
smalec	—
sadło	70
podrób	1.918
razem	163.574

W Miejskiej Fabryce Lodu wyprodukowano 1.834 słupków lodu po 25 kg.

W kafilerii wyprodukowano 960 kg mączki mięsnej i 94 kg tłuszczu dla celów przemysłowych.

W ciągu marca wykonano remont chłodników, generatora lodu, pomp solankowych i wodnych, sprężarki amoniakalnej bliźniaczej, naprawiono windy i wózki na halach uboju, przeprowadzono remont chłodnika powietrza w bekoniarni, remont wind i sprzęgieł na transmisji, naprawiono rurociągi solankowe i amoniakalne, destruktory w kafilerii i przeprowadzono remont magazynu lodu. Ustawiono łamacz kości i wybudowano nową windę ciężarową w kafilerii oraz przeprowadzono remont zbiornika zimnej wody i izolację rur solankowych i amoniakalnych.

Zakład Czyszczenia M.

W ciągu marca 1937 r. skropiono 2,082.500 m² oraz zmyto 114.975 m² jezdni ulic i placów publicznych,

przy czym zużyto 4,507.200 litrów wody. Zamieciono 5,005.800 m^2 ulic i placów. Wywieziono 6.195 m^3 błota, 1.340 m^3 zmiotków ulicznych, 735 m^3 śniegu, 61.395 skrzynek popiołu i śmieci domowych z realności oraz 348 m^3 nieczystości kloacznych. Warsztaty reparacyjne Zakładu Czyszczenia Miasta wykonały przy własnym taborze samochodowym 1 remont główny, 4 średnie i 10 małych, a drobnych napraw 160. Przy samochodach innych instytucyj miejskich wykonano 5 remontów małych i 4 drobne naprawy.

RUCH BUDOWLANY.

W ciągu marca 1937 r. wydano 29 pozwoleń budowlanych w tym na budowę nowych domów czteropiętrowych 2, na wykonanie dobudów 2, na budowę przystani kajakowej 1, na przebudowy: a) budynków 1, b) ustępów wolnospadowych na spłukiwane 7, c) portali 6, na wewnętrze adaptacje 7 i na ogrodzenia frontowe realności 3. W czasie powyższym wydano 9 pozwoleń na zamieszkanie względnie użytkowanie ukończonych budów, a to nowych domów parterowych 3, jednopiętrowych 1, trzechpiętrowych 3, czteropiętrowych 1 i na dobudowę 1.

Ogólna kubatura konsentowanych jak wyżej budów wynosi 20.436 m^3.

Zmiany w stanie posiadania realności w Krakowie w grudniu 1936 r.

I. Przez kontrakt kupna.

1. Część (4/24) domu jednopiętrowego przy placu Matejki l. or. 2, l. spis. 118/V, nabyła Ewa Fischerowa od Alberta, Lazara, Ewy i Bronisławy Fischerów, za cenę, 7.700 złotych.

2. Pastwisko lwh 472/XXI przy ul. Przewóz, nabyli po połowie Jan i Anastazja Gnojkowie od Józefa i Wiktorii Szczygielskich, za cenę 1.200 złotych.

3. Dom parterowy i budynek fabr. przy ul. Bonarka l. or. 17, l. spis. 596/XXII, nabył Stefan Szczerbiński od Izaaka i Rozalii Engländerów, za cenę 20.000 zł.

4. Część (2/8) domu dwupiętrowego przy ul. Brodowicza l. or. 3, l. spis. 336/XIX, nabyła mgr Maria Bobrzecka od Bartłomieja i Tekli Bobrzeckich, za cenę 37.500 złotych.

5. Rolę lwh 165/IX, przy ul. Wróblej, nabyła Antonina Liszkowa od Marii Sałakowskiej, za cenę 300 złotych.

6. Rolę lwh 480/X, przy ul. Dworskiej bocznej oraz część (1/8) roli lwh 465/X przy tejże ulicy, nabyli w równych częściach Adam i Karolina Klajowie od Anny Dyrasowej, za cenę 2.600 złotych.

7. Dom czteropiętrowy przy ul. Kordeckiego l. or. 5, l. spis. 564/VIII, nabyła Mala Chaja 2-im. Müntzowa vel Mincowa od Izraela Kernera, za cenę 167.200 złotych.

8. Dom jednopiętrowy przy ul. św. Bronisławy l. or. 24, l. spis. 359/XIII, oraz ogród lwh 550/XIII przy tejże ulicy, nabyła Aleksandra Kułakowska od inż. Oskara i Anny Schererów, za łączną cenę 97.500 zł.

9. Dom jednopiętrowy przy ul. Wita Stwosza l. or. 18, l. spis. 218/XXII, nabyli po połowie Władysław Olman i Piotr Stomak od dr Ludwika i dr Tadeusza Kowalskich, za cenę 12.000 złotych.

10. Parcelę lwh 1249/XXII przy ul. Łagiewnickiej, nabył Jan Wójcik od Stanisława Zachary, za cenę 1.824 złotych.

11. Dom trzechpiętrowy przy ul. św. Stanisława l. or. 4, l. spis. 287/VIII, nabyła Estera Blima 2-im. Kleinowa (4/6), zaś po (1/6) Cecylia Klein i Szymon Weinberger od Izaka i Marii Lichtów, za cenę 67.250 złotych.

12. Część (44/80) roli lwh 1003/XXI przy ul. Myśliwskiej, nabyła Genowefa recte Eugenia Mazurkowa od Apolonii Szelągowej, Heleny Krzemień, Tadeusza i Ferdynanda Pyrczaków, za cenę 200 złotych.

13. Część (110/160) roli lwh 256/XXI przy ulicy Myśliwskiej, nabyły po (55/160) Jetta Zimmerspitz i Matylda Horowitz od Apolonii Szelągowej, Heleny Krzemień, Genowefy recte Eugenii Mazurkowej oraz Stanisława, Tadeusza i Ferdynanda Pyrczaków za cenę 2.200 złotych.

14. Dom trzechpiętrowy przy ul. Floriańskiej l. or. 4, l. spis. 322/I, nabyli po połowie Leon i Paulina Holzerowie od Jadwigi i Stefana Bojarskich oraz Janiny Dutkiewicz, za cenę 144.000 złotych.

15. Rolę lwh 684/XIX przy ul. Rzeźniczej bocznej, nabył Władysław Waluch od Jana Pająka, za cenę 3.000 złotych.

16. Rolę lwh. 382/XVII przy ul. Za Fortem, nabyła Maria Batarowa od Marii Chwastkowej, za cenę 16.000 złotych w złocie.

17. Parcelę lwh 256/XV przy ul. J. Lea, nabyła Anna Rębaczowa od Marii Teslarowej, za cenę 1.500 złotych.

18. Parcelę lwh 84/XVI przy ul. J. Lea, nabyła Zofia Magosowa od Marii Kozłowskiej, za cenę 1.000 złotych.

19. Rolę lwh 338/XVII przy ul. Prądnickiej, nabył Mikołaj Sobieraj od Franciszka Stypuły, za cenę 8.500 złotych.

20. Dom czteropiętrowy przy ul. Długiej l. or. 26, l. spis. 259/V, nabyli Abraham i Scheindla Gitla 2-im. Glassowie od Kiwy i Salomeii Eisenów, za cenę 110.000 złotych.

21. Parcelę lwh 738/XXI przy ul. Myśliwskiej, nabył Andrzej Kret od Janiny Skibowej i Marii Cygan, za cenę 500 złotych.

22. Część (1/6) domu trzechpiętrowego przy ul. Kremerowskiej l. or. 6, l. spis. 492/IV, nabyła Ella Gumprichowa od dr Gabriela Gottlieba, za cenę 21.667 zł.

23. Dom dwupiętrowy przy ul. Starowiślnej l. or. 34, l. spis. 361/VIII, oraz parcelę lwh 156/VIII przy tejże ulicy, nabyli: Mojżesz (43/100), Szloma (32/100) i Lejbusz (25/100) Lewkowicz od Wiktorii Laubowej oraz Ferdynanda i Amalii Lieblingów, za łączną cenę 91.500 zł.

24. Część (1/2) domu parterowego przy ul. św. Bronisławy l. or. 19, l. spis. 234/XIII, nabyła Stanisława Perkowa od Józefa Cieplika, za cenę 12.500 złotych.

25. Ogród lwh 386/XVI przy ul. J. Lea, nabył Wojciech Bik od Witolda Dury, za cenę 3.000 złotych.

26. Część (2/4) domu parterowego przy ul. Misjonarskiej l. or. 18, l. spis. 94/XV, nabyli po (1/4) Wojciech i Eleonora Pieprzykowie od Albiny Muniakowej, za cenę 2.000 złotych.

27. Rolę lwh 1102/XXI przy ul. Niwy, nabył Bronisław Walczyk od Breindli Krzemin i Reginy Wächter, za cenę 2.050 złotych.

28. Dom parterowy przy ul. Niwy l. or. 12, l. spis. 244/XXI, nabyli po połowie Ryfka Grünholz i Bluma Kiesler od Władysława Olmana, za cenę 12.800 złotych.

29. Rolę lwh 942/XXI przy ul. Niwy, nabył Władysław Olman od Ryfki Grünholz, za cenę 2.000 zł.

30. Rolę lwh 587/XXI przy ul. Koszykarskiej, nabył Tomasz Górka od Józefa i Salomei Kukulskich, za cenę 736 złotych.

31. Część (8/12) łąki lwh 51/XIII przy ul. Wolskiej bocznej, nabyli dr Gabriel Gottlieb (2/12), Józef (3/12) i Maria (3/12) Jaremowie od Elli Gumprichowej, za cenę 2.050 złotych.

32. Role: lwh 229/XVIII i lwh 363/XVIII przy ul. Wileńskiej bocznej, nabyła Stanisława Dobrzańska od Wiktora i Heleny Skoczeniów, za łączną cenę 5.700 zł.

33. Części (1/3): domu (nieukończonego) przy ul. Wileńskiej bocznej na realności lwh 363/XVIII i roli lwh 229/XVIII przy tejże ulicy, nabył Albin Pająk od Stanisławy Dobrzańskiej, za łączną cenę 6.000 złotych.

34. Dom trzechpiętrowy przy ul. Krasickiego l. or. 6, l. spis. 455/XXII, nabył Simche Fränkel od Marii Sochackiej i Władysławy Wummerowej, za cenę 71.750 złotych.

35. Parcelę lwh 320/XVIII przy ul. I Osiedle Oficerskie, nabył Bernard Mond od Ofic. Spółdz. Mieszkaniowej, za cenę 694 złotych.

36. Parcelę lwh 604/IV przy ul. Batorego i Sobieskiego (narożnik), nabyli po połowie Jakub i Izak Thorn od F-my „Teren" S. A., za cenę 67.000 złotych.

37. Dom trzechpiętrowy przy ul. Grodzkiej l. or. 2, l. spis. 53/I, nabył Agenor Lisowski od Henryka Schmidta, za cenę 190.000 złotych.

38. Część (1/3) parceli lwh 113/XVIII przy ulicy Żmujdzkiej, nabył Jan Gawlik od Karoliny Sokołowej, za cenę 500 złotych.

39. Ogród lwh 810/XV przy ul. Czarnowiejskiej bocznej, nabyli Stefan Wasilewski (4/5) i Marceli Garlak (1/5) od Władysławy Fersterowej, za cenę 8.000 złotych.

40. Część (46/48) domu jednopiętrowego przy ul. Litewskiej l. or. 13, l. spis. 321/XVII, nabyła Karolina Zawadzka od Stanisława, Pawła, Andrzeja, Franciszka i Wiktora Migasów, Zofii Kowalskiej, Wandy Adamiakowej, Marii Kazimierczakowej, Wandy Karasiowej, Stanisławy Grossyowej i Wandy Głowackiej, za cenę 32.400 złotych.

41. Ogród lwh 957/XXII przy ul. Traugutta, nabyła Michalina Lorkowa od Jakuba Cybija, Marianny Kowaluk, Anny, Filipa, Iwana i Józefa Patryków, Marii Rogowskiej oraz Fedora, Bazylego i małoletniego Józefa Lesiuków, za cenę 7.500 złotych.

42. Parcelę lwh 843/XXI przy ul. Golikówka, nabył Jan Bartosik od Anny Heretykowej, za cenę 500 złotych.

43. Rolę lwh 265/XIV przy ul. Piastowskiej, nabył inż. Mieczysław Kuliński od dr Salo Heumana i Elzy Silbersteinowej, za cenę 11.703 złotych.

44. Część (2/6) domu parterowego przy ul. Kazimierza Wielkiego l. or. 38, l. spis. 39/XV, nabyli po (1/6) Wojciech i Maria Bikowie od Józefy Krajewskiej, za cenę 20.000 złotych.

45. Rolę lwh. 605/XIII przy ul. Ks. Józefa, nabyła Kazimiera Stenglowa od Wojciecha i Wiktorii Betlejów, za cenę 2.036 złotych.

46. Rolę lwh 154/XVII przy ul. Litewskiej, nabyła Maria Frank od Leona i Heleny Rogalskich, za cenę 3.800 złotych.

47. Dom jednopiętrowy przy ul. Zielnej bocznej l. or. 10, l. spis. 204/X, nabyli po połowie Władysław i Jadwiga Czerkowscy od Stefana Romanowskiego, za cenę 29.000 złotych.

48. Dom jednopiętrowy przy ul. Pułaskiego l. or. 22, l. spis. 294/XI, nabył ks. Stanisław Dąbrowski od Marii Tannhäuserowej, za cenę 48.000 złotych.

49. Rolę lwh 1298/XXII przy ul. Na Dołach, nabyła Gmina miasta Krakowa od Józefa i Marii Pamułów, za cenę 880 złotych.

50. Rolę lwh 722/XIII przy ul. Wolskiej nabyła Rozalia Ochońska od Jana Legutki, za cenę 3.000 złytych.

51. Część (2/48) domu jednopiętrowego przy ulicy Litewskiej l. or. 13, l. spis. 321/XVII, nabyła Karolina Zawadzka od małol.: Tadeusza i Janiny Migasów, za cenę 1.408 złotych.

52. Części (1/5): domu parterowego p zy ul. Zaścianek l. or. 4, l. spis. 69/XIII i roli lwh 97/XIII przy tejże ulicy, nabyła Maria Słaboszowa od małol. Andrzeja Wójcika, za cenę 2.600 złotych.

53. Dom trzechpiętrowy przy ul. Ariańskiej l. or. 3a, l. spis. 403/VI, nabyły Klara Waßerberg (53/100) i Zofia Dattner (47/100) od Litmana vel Lipmana Retmana, za cenę 64.000 złotych.

54. Dom parterowy przy ul. Kazimierza Wielkiego l. or. 122, l. spis. 53/XVI. nabyła Rozalia z Wildsteinów Gelbowa od Stanisława Mysiaka, za cenę 17.550 złotych.

55. Część (4/24) domu parterowego przy ul. Czarnowiejskiej l. or. 47, l. spis. 64/XV, nabyła Helena Voigt od dr Aleksandra Adlera, Perli Krieger i Ignacego Branda, za cenę 4.000 złotych.

56. Część (3/64) domu trzechpiętrowego przy ul. Bonerowskiej l. or. 5, l. spis. 380/VI, nabyła Ida Mirisch od Maurycego Mirischa, za cenę 2.000 złotych.

57. Części (1/8): pastwiska lwh 222/XVII przy ul. Mazowieckiej i roli lwh 784/XVII przy tejże ulicy, nabył Piotr Zięcik od Feliksa Zięcika, za łączną cenę 650 zł.

58. Część (1/2) roli lwh 757/XXI przy ul. Krzywda, nabył Henryk Marciński od Szczepana Dobranowskiego, za cenę 550 złotych.

59. Parcelę wydzieloną z lwh 170/XIV a przydzieloną do lwh 266/XIV przy ul. Szopena, nabyli Jadwiga Brozdowska, Bronisława Pindelska, dr Ferdynand, Mieczysław, Wilhelm i Stefan Mroczek-Wisłoccy, Zofia i Helena Winsch, Aleksandra i Maria Mroczkówne oraz Irena z Mroczków Nieduszyńska od Rozalii i Henryka Goldsteinów, za cenę 2.000 złotych.

60. Parcelę wydzieloną z lwh 42/XIV a przydzieloną do lwh 267/XIV przy ul. Szopena bocznej, nabyli Rozalia i Henryk Goldsteinowie od Jadwigi Brozdowskiej, Bronisławy Pindelskiej, Zofii i Heleny Winsch, dr Ferdynanda Mroczek-Wisłockiego, Mieczysława, Wilhelma, Stefana, Aleksandry i Marii Mroczków oraz Ireny z Mroczków Nieduszyńskiej, za cenę 5.000 złotych.

61. Parcelę lwh 685/XIX przy ul. Wiślisko bocznej, nabyli po (1/4) Markus Hirsch 2-im., Róża, Izak Natan 2-im. i Jochweta Grossowie od Władysława i Zofii Bieniarzów, za cenę 25.000 złotych.

62. Parcelę lwh 686/XXI przy ul. Wiślisko bocznej, nabyły po połowie Berta Künstlerowa i Felicja Stendingowa od Władysława i Zofii Bieniarzów, za cenę 28.000 złotych.

63. Parcelę wydzieloną z lwh 164, 36 i 35/XIV a przydzieloną do lwh 268/XIV przy ul. Szopena bocznej, nabyli Izrael (3/4) i Gitla (1/4) Lipnerowie od Adolfa, Henryka, Dawida, Leona i Gitli Lai 2-im. Schlangów oraz Rozalii z Schlangów Goldstein, za cenę 48.000 zł.

64. Parcelę wydzieloną z lwh 35/XIV a przydzieloną do lwh 34/XIV przy ul. Szopena bocznej, nabyli Lucjan (3/4) i Jadwiga (1/4) Furdzikowie od Adolfa, Henryka, Dawida, Leona i Gitli Lai 2-im. Schlangów oraz Rozalii z Schlangów Goldstein, za cenę 1.250 zł.

65. Parcelę wydzieloną z lwh 34/XIV a przydzieloną do lwh 35/XIV przy ul. Szopena bocznej, nabyli Adolf, Henryk, Dawid, Leon i Gitel Laja 2-im. Schlang oraz Rozalia z Schlangów Goldstein od Juliana i Jadwigi Furdzików, za cenę 3.250 złotych.

66. Parcelę wydzieloną z lwh 170, 35 i 36/XIV a przydzieloną do lwh 164/XIV przy ul. Szopena bocznej nabyli: (10/16) Maria Krzyżanowska, zaś po (3/16) Janina Bernacka i inż. Andrzej Krzyżanowski od Rozalii i Henryka Goldsteinów oraz Adolfa, Henryka, Dawida, Leona i Gitli Lai 2-im. Schlangów, za cenę 6.000 złotych.

II. Przez inne kontrakty.

1. Rolę lwh 723/XIII przy ul. Wolskiej, wartości 750 złotych, nabyli w drodze darowizny Marian i małol. Teofila Banachowie od Stanisława Kmiecika.

2. Część (7/22) domu dwupiętrowego przy ul. Starowiślnej l. or. 81, l. spis. 397/VIII, wartości 20.000 złotych, nabyła w drodze darowizny Estera Schererówna od Itel Schererowej.

3. Część (1/2) domu jednopiętrowego przy ulicy I Osiedle Oficerskie l. or. 20, l. spis. 70/XVIII, wartości 30.000 złotych, nabyła w drodze darowizny Helena Mondowa od Bernarda Monda.

4. Część (1/2) roli lwh 174/XIII przy ul. Emaus, wartości 15.000 złotych, nabyła w drodze darowizny Gustawa z Kleinów Minzowa od Aleksandra Kleina.

5. Części: (3/144) pastwiska lwh 102/XIX przy ul. Grzegórzeckiej i (3/15) roli lwh 305/XIX przy tejże ulicy, łącznej wartości 25.500 złotych, nabyli w równych częściach w drodze darowizny Helena Sojowa oraz Feliks i Maria Prządowie od Anny Prządowej.

6. Dom parterowy przy ul. Miedzianej l. or. 75, l. spis. 121/XX, wartości 4.000 złotych, nabyli w drodze darowizny po (1/4) Anna i Franciszek Sajdakowie oraz Łucja i Tadeusz Wypichowie od Anny Prządowej.

7. Część (43/64) domu parterowego przy ul. Ks. Józefa l. or. 125, l. spis. 71/XIII, parcelę lwh 634/XIII i część (110/128) parceli lwh 655/XIII przy tejże ulicy, łącznej wartości 6.000 złotych, nabył w drodze darowizny Władysław Polak od Antoniny 1° Polakowej 2° Postkowej.

8. Drogą podziału roli lwh 942/XXI przy ul. Niwy, będącej wspólną własnością Ryfki Grünholz, Breindli Krzemień i Reginy Wächter, otrzymały: a) rolę lwh 942/XXI - Ryfka Grünholz, b) rolę wydzieloną z lwh 942/XXI a objętą lwh 1102/XXI - Breindla Krzemień i Regina Wächter po połowie, przyczym wartość transakcji oceniono na 4.050 złotych.

9. Drogą podziału gruntów: lwh 71/XVII i lwh 407/XVII leżących za torem przy drodze do Toń, będących dotychczas wspólną własnością Apolonii i Franciszki Palik oraz Antoniego, Karola i Tomasza Rajtarów, otrzymali:

a) grunt wydzielony z lwh 407/XVII a objęty lwh 1127/XVII - Antoni Rajtar;

b) grunt wydzielony z lwh 71/XVII a objęty lwh 1128/XVII - Karol Rajtar;

c) resztę gruntów lwh 71/XVII i lwh 407/XVII — po (1/3) Apolonia i Franciszka Palik oraz Tomasz Rajtar. Wartość przedmiotu transakcji oceniono na 14.387 zł.

10. Rolę wydzieloną z lwh 35/XV a przydzieloną do lwh 93/XV przy ul. Konarskiego, wartości 400 złotych, nabyli po połowie Piotr i Anna Rosołowie od dr Alberta Süssera, wzamian za rolę wydzieloną z lwh 93/XV a przydzieloną do lwh 35/XV, równej wartości.

III. Przez śmierć właściciela.

1. Część (20/40) domu jednopiętrowego przy ulicy Krakowskiej l. or. 51, l. spis. 30/VIII, wartości 20.957 złotych, nabyli (5/40) Salomon Wiener, zaś po (3/40) Chana Abendowa, Estera Wisznicerowa, Mirla Koellnerowa oraz Izrael i Zygmunt Wiener, w spadku po bł. p. Herminie Wienerowej.

2. Część (4/8) domu parterowego przy ul. Rozdroże l. or. 22, l. spis. 166b/X, wartości 2.977 złotych, nabyły Anna Hajtkowa (1/8) i Maria Prokopowiczowa (3/8), w spadku po śp. Piotrze Hajtku.

3. Część (6/32) domu parterowego przy ul. Misjonarskiej l. or. 19, l. spis. 161/XV, wartości 5.531 złotych, nabyły po (3/32) Aniela i Krystyna Rościsławskie, w spadku po śp. Marianie Rościsławskim.

4. Część (1/2) domu parterowego przy ul. Mazowieckiej l. or. 132, l. spis. 194/XVII oraz ogród lwh 476/XVII przy tejże ulicy, łącznej wartości 3.386 złotych, nabyli w równych częściach Aniela Balińska, Julia Gałkowa oraz Henryk i Franciszek Grabowscy, w spadku po śp. Janie Grabowskim.

5. Dom parterowy przy ul. Grzegórzeckiej l. or. 124, l. spis. 77/XX, wartości 4.300 złotych, nabyli Marian Kmiecik (22/96), Stanisława Antonina 2-im. Krejcowa (49/96) i małol. Marian Kmiecik (25/96), w spadku po śp. Mariannie Kuklównej i Kunegundzie Kuklowej.

6. Część (1/12) domu trzechpiętrowego przy ulicy Garncarskiej l. or. 9, l. spis. 137/IV, wartości 21.339 złotych, nabyła Maria Piotrowska w spadku po śp. Tymoteuszu Piotrowskim.

7. Część (15/24) domu dwupiętrowego przy ul. Topolowej l. or. 32, l. spis. 278/VI, wartości 52.500 złotych, nabyli po (5/24) Izak, Markus Hirsch 2-im. i Leon Betz, w spadku po bł. p. Marii Betzowej.

8. Część (32/64) domu dwupiętrowego przy ulicy Mostowej l. or. 3, l. spis. 386/VIII, wartości 63.000 złotych, nabyli: (17/64) Regina Brausowa, zaś po (3/64) Gustawa Feigenbaumowa, Franciszka Fristerowa, Cecylia Keilowa oraz Markus i Maurycy Braus w spadku po bł. p. Józefie Brausie.

9. Dom parterowy przy ul. Mogilskiej l. or. 57 a, l. spis. 237/XIX, wartości 7.600 złotych, nabyła Józefa Gawlikowa w spadku po śp. Macieju Gawliku.

10. Rolę lwh 884/XXII między ul. Wielicką a Jerozolimską, wartości 78.332 złotych, nabyli Stanisław (3/4) i małol. Adam (1/4) Lisoccy, w spadku po śp. dr Zygmuncie Lisockim.

11. Część (3/6) domu parterowego przy ul. Włóczków l. or. 10, l. spis. 41/XII, wartości 6.941 złotych, nabyli po (1/6) Leontyna, Roman i Irena Gogulscy, w spadku po śp. Józefie Gogulskim.

12. Ogród lwh 386/XVI przy ul. B. Głowackiego, wartości 3 000 złotych, nabył Witold Dura w spadku po śp. Oldze Durowej.

13. Części (3/6): domu parterowego przy ul. Rolniczej l. or. 6, l. spis. 65/XVI, roli lwh 203/XVI i roli lwh 204/XVI przy tejże ulicy, łącznej wartości 9.600 złotych, nabyli po (1/6) Franciszek Stankiewicz, Maria Śliwowa i Józefa Frasikowa, w spadku po śp. Wojciechu Stankiewiczu.

14. Części (2/4): domu parterowego przy ul. Niepołomskiej l. or. 59, l. spis. 141/XX oraz ról: lwh 129/XX i lwh 130 XX przy tejże ulicy, łącznej wartości 4.300 złotych, nabyli po (1/4) Walenty i małol. Józefa Pardałowie w spadku po śp. Piotrze Pardale.

15. Dom jednopiętrowy przy ul. Czarnowiejskiej l. or. 8, l. spis. 23/IV, wartości 19 580 złotych, nabyły Helena Wędrychowska (1/4) i Maria Byszewska (3/4) w spadku po śp. Lucjanie Wędrychowskim.

16. Części: (1/16) domu dwupiętrowego przy ul. św. Łazarza l. or. 9, l. spis. 188/VI i (3/48) domu jednopiętrowego przy ul. Sołtyka l. or. 13, l. spis. 325/VI, łącznej wartości 67.040 złotych, nabyli w połowie Stanisław i Jan Pogorzelscy w spadku po śp. Julianie Pogorzelskim.

17. Części (8/16) domów: jednopiętrowego przy ul. Pawiej l. or. 20, l. spis. 153/V i dwupiętrowego przy ul. Radziwiłłowskiej l. or. 12, l. spis. 230/VI, łącznej wartości 66.463 złotych, nabyli Matylda (2/16), zaś po (3/16) dr Henryk i dr Ferdynand Tillesowie w spadku po bł. p. Dawidzie Tillesie.

18. Część (15/24) domu trzechpiętrowego przy ul. Karmelickiej l. or. 9, l. spis. 57/IV, wartości 186.000 złotych, nabyli po (5/24) dr Witold Lucjan 2-im., dr Jerzy i Stefan Władysław Langrodowie w spadku po śp. Bernardzie Karolu 2-im. Langrodzie.

19. Dom jednopiętrowy przy ul. Hetmańskiej l. or. 4, l. spis. 565/XXII, wartości 30.215 złotych, nabyli po połowie Aleksandra Fialowa i Kazimierz Weissenfeld w spadku po śp. Marii Weissenfeldowej.

20. Dom dwupiętrowy przy ul. Radziwiłłowskiej L. or. 21, L. spis. 220/VI, wartości 69.000 złotych, nabyła Barbara Koziebrodzka w spadku po śp. Józefie Sabie 2-im. Koziebrodzkim.

21. Dom jenopiętrowy przy ul. Litewskiej l. or. 13, l. spis. 321/XVII, wartości 25.858 złotych, nabyli po (1/48) małol.: Tadeusz Longin 2-im. i Janina Migas, po (2/48) Stanisław i Paweł Migas, Zofia Kowalska, Wanda Adamiakowa i Maria Kazimierczakowa, po (3/48) Wanda Karasiowa, Stanisława Grossyowa oraz Franciszek i Wiktor Migas, po (12/48) Andrzej Migas i Wanda Głowacka, w spadku po śp. Annie Grzywińskiej.

22. Dom parterowy przy ul. Racławickiej l. or. 4, l. spis. 96/XV oraz ogród lwh 239/XV przy tejże ulicy, łącznej wartości 6.600 złotych, nabyły Maria Radosława 2-im. i małol. Teresa Bogumiła 2-im. Gerlach w spadku po śp. Stanisławie Gerlachu.

23. Części (1/2) domu dwupiętrowego przy ulicy Garncarskiej l. or. 5, l. spis. 24/IV i ogrodu lwh 554/IV przy tejże ulicy, łącznej wartości 79.958 złotych, nabył małol. Adam Lisocki w spadku po śp. dr Zygmuncie Lisockim.

24. Część (1/2) domu jednopiętrowego przy ulicy Czapskich l. or. 5, l. spis. 409/IV, wartości 67.767 złotych, nabył Stanisław Lisocki w spadku po śp. dr Zygmuncie Lisockim.

25. Część (8/16) ogrodu lwh 667/XV przy ul. Józefitów, nabyli (2/16) Diena, zaś po (3/16) małol. Leon i Adam Schneiderowie w spadku po bł. p. Bernardzie Schneiderze.

26. Dom parterowy przy ul. Kazimierza Wielkiego l. or. 64, l. spis. 33/XV, wartości 7.100 złotych, nabyła Maria z Załęgów Wasyliszynowa w spadku po śp. Józefie Załędze.

27. Grunta: lwh 71/XVII położone za koleją przy drodze do Toń, oraz lwh 407/XVII przy ul. Obożnej, łącznej wartości 14.387 złotych, nabyli w równych częściach Antoni, Karol i Tomasz Rajtarowie oraz Apolonia i Franciszka Palikowe, w spadku po śp. Mariannie vel Marii ze Sowów Rajtarowej.

Przegląd ustawodawstwa.

USTAWY:

Dz. U. R. P. nr 17 poz. 108/37 z dnia 22 lutego 1937 o stanie wyjątkowym.

Dz. U. R. P. nr 17 poz. 111/37 z dnia 3 marca 1937 w sprawie zmiany rozporz. Prez. R. P. z 13 grudnia 1927 o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach.

Dz. U. R. P. nr 21 poz. 131/37 z dnia 16 marca 1937 o zmianie rozp. Prez R. P. z dnia 19 listopada 1927 o zwalczaniu chorób roślin oraz o tępieniu chwastów i szkodliwych roślin.

DEKRETY PREZ. RZECZYPOSPOLITEJ.

Dz. U. R. P. nr 20 poz. 128/37 z dnia 12 marca 1937 o służbie wojskowej oficerów.

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW

Dz. U. R. P. nr 17 poz. 116/37 Przemysłu i Handlu z 27 lutego 1937 o zmianie rozporządzenia z dnia 26 lutego 1936 o powołaniu komisji nadzorczych nad obrotem zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz nad hurtowym obrotem mięsa tudzież nad organizacją targowisk.

ROZPORZĄDZENIA RADY MINISTRÓW.

Dz. U. P. nr R. 18 poz. 119/37 z dnia 8 marca 1937 o zniesieniu powiatu ropczyckiego i stworzeniu powiatu dębickiego w województwie krakowskim.

OBWIESZCZENIE MINISTRA

Dz. U. R. P. nr 23 poz. 148/37 Opieki Społecznej z dn. 19 marca 1937 w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 4 czerwca 1927 o ochronie rynku pracy.

OKÓLNIKI (PISMA OKÓLNE) — WYKŁADNIE MINISTERIALNE.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Dz. Urz. nr 5 poz. 36/37 Okólnik nr 12 z 24 lutego 1937 o kształceniu przedpoborowych.

Dz. Urz. nr 5 poz. 37 Okólnik nr 13 z 26 lutego 1937 o odciążeniu i uproszczeniu administracji samorządowej. Zniesienie obowiązku prowadzenia list pomieszczeń dla celów zakwaterowania wojska.

Dz. Urz. nr 5 poz. 38 pismo z 26 lutego 1937 w sprawie interpretacji przepisów § 162 rozp. wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (pojęcie dokumentów wojsk. i ich doręczanie).

Dz. Urz. nr 5 poz. 39 pismo z dnia 26 lutego 1937 o przedłużaniu odroczeń służby wojskowej z art. 64 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

Dz. Urz. nr 6 poz. 40 Okólnik nr 14 z 3 marca 1937 o prowadzeniu rejestru mieszkańców.

Dz. Urz. nr 6 poz. 41 Okólnik nr 15 z 5 marca 1937 o formie korespondencji z wojewódzkimi władzami adm. ogól.

Dz. Urz. nr 6 poz. 47 pismo z 27 lutego 1937 o świadectwach ubóstwa służących za podstawę do wolnej od cła odprawy darów.

Dz. Urz. nr 6 poz. 48 pismo z 2 marca 1937 o karaniu w drodze doraźnych mandatów karnych za znęcanie się nad zwierzętami.

Dz. Urz. nr 6 poz. 49 pismo z 4 marca 1937 o udzielaniu wiadomości organom samorządowym z rejestru skazanych.

Dz. Urz. nr 6 poz. 50 pismo z 4 marca 1937 o ocenie wydatków na obronę przeciwlotniczą.

Dz. Urz. nr 7 poz. 52 Okólnik nr 16 z 13 marca 1937 w sprawie inspekcji stowarzyszeń korzystających z subwencyj państwowych.

Dz. Urz. nr 7 poz. 53 Okólnik nr 17 z 15 marca 1937 o budowie dróg bitych łączących siedziby urzędów gminnych z traktami bitymi.

Dz. Urz. nr 7 poz. 57 pismo z 15 marca 1937 o opłatach na fundusz pracy od wynagrodzeń z tytułu pomocy lekarskiej.

Dz. Urz. nr 7 poz. 59 pismo z dnia 17 marca 1937 o kierowaniu ochotników na ekspertyzę ogólną.

ZARZĄDZENIA OGŁOSZONE W MONITORZE POLSKIM.

Dz. nr 48 poz. 97 Zarządzenie Min. Przem. i Handl. z dnia 19 lutego 1937 w sprawie opłat skarbowych, obrotu targowego zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem.

Dz. nr 60 poz. 87 Zarządzenie Ministra Wyznań Rel. i Ośw. Publ. z dnia 28 grudnia 1936 o pensji i emeryturze rabinów i podrabinów oraz o zabezpieczeniu pozostałych po nich wdów i sierot.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTR.: KRAKÓW ZARZĄD MIEJSKI W ST. KR. M. KRAKOWIE, WYDZIAŁ GŁÓWNY. TEL. NR. 153-20.

PRENUMERATA ROCZNA WYNOSI 12 ZŁ., (Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ 14 ZŁ.), CENA JEDNEGO EGZEMPLARZA 1 ZŁ.

SPRZEDAŻ GAZETY URZĘDOWEJ ORAZ PRZYJMOWANIE ZGŁOSZEŃ NA PRENUMERATĘ USKUTECZNIA DZIENNIK PODAWCZY ZARZĄDU MIEJSKIEGO.

Nakładem Zarządu Miejskiego w st. kr. m. Krakowie. — Czcionkami Drukarni Muzeum Przemysłowego w Krakowie, nl. Smoleńsk Nr. 9.